



KURIER WILEŃSKI

DZIENNIK NIEZALEŻNY

Rok założenia 1840

nr 105 (13398)

Czwartek, 4 czerwca 1998 r.

cena 1 Lt

Marszałek Sejmu polskiego interesuje się umowami litewsko-polskimi

Marszałek Sejmu polskiego Marek Piłsudski zapowiedział, że zainteresuje się przebiegiem przygotowywania dwustronnych umów litewsko-polskich, m.in. o ubezpieczeniach społecznych. Na wczorajszym spotkaniu poprosił go o to przebywający w Warszawie przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Sejmu litewskiego Algirdas Katkus, informując ELTA. A. Katkus podziękował również marszałkowi Sejmu polskiego za poparcie dążenia Litwy do członkostwa w NATO i Unii Europejskiej.

M. Piłsudski stwierdził, że nie wątpli, iż Polska w roku przyszłym zostanie członkiem NATO. Marszałek Sejmu polskiego również spodziewa się, że zostanie utworzony wspólny batalion litewsko-polski. Jego zdaniem, jedynym problemem, który może towarzyszyć jego powstaniu, jest problem finansowy. Za ważną sprawę M. Piłsudski uważa wspólną kontrolę przestrzeni powietrznej. Wyraził on nadzieję, że Litwa, zgodnie z normami międzynarodowymi rozstrzygnie problemy mniejszości polskiej.

Przewodniczący Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Sejmu litewskiego A. Katkus wyraził ubolewanie, że negocjacje w sprawie umowy o ubezpieczeniu społecznym jeszcze nie zostały rozpoczęte, aczkolwiek Litwa przygotowała tę umowę i przekazała Polsce jeszcze w roku 1993. Twierdzi on, że Polska swoje stanowisko motywuje tym, że zanim nie zostały uregulowane stosunki polsko-rosyjskie w sferze opieki społecznej, nie może zawierać umów o opiece społecznej z państwami, znajdującymi się niegdyś na terytorium ZSRR. „Taką pozycję Polski wobec Litwy jest nie do przyjęcia. Litwa nie jest kontynuatorką praw i zobowiązań byłego ZSRR, toteż negocjacje w sprawie tej umowy nie mogą być związane z rozstrzygnięciem sporów polsko-rosyjskich” - powiedział A. Katkus. Twierdzi on, że przygotowanie takiej umowy pomogłoby w stworzeniu trybu wypłaty świadczeń obywatelom Litwy, zamieszkałym w Polsce oraz zamieszkałym na Litwie obywatelom polskim.

Delegacja Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Sejmu litewskiego w rozmowie z polsko-litewską grupą parlamentarną, której przewodniczący Tadeusz Wronek, poruszyła kwestię perspektyw rozwoju Litwy i Polski, jak również Europy. Parlamentarzyści polscy poinformowali, że pod koniec tego tygodnia Litwę odwiedzi przewodniczący sejmowego Komitetu Spraw Zagranicznych Czesław Bielecki.

Delegacja Komitetu Bezpieczeństwa Narodowego Sejmu litewskiego wczoraj zakończyła wizytę w Polsce. Przebywała tam trzy dni na zaproszenie przewodniczącego Komisji Obrony Narodowej Sejmu polskiego Bronisława Komorowskiego. A. Katkus poprosił delegację tego komitetu do złożenia wizyty na Litwie. (ELTA)

Prezydent Litwy przyjął księcia Yorku

Książę Yorku Andrzej na wczorajszym spotkaniu w Wilnie z prezydentem Valdasem Adamkusem obiecał, że zapozna przedsiębiorców brytyjskich z osiągnięciami Litwy.

„Będzie on działał na rzecz tego, aby przedstawiciele przedsiębiorczości Zjednoczonego Królestwa weszli do naszego kraju”, powiedział prezydent dziennikarzom po rozmowie z członkiem rodziny królewskiej.

Książę zapewnił również, że Wielka Brytania popiera dążenie Litwy do Unii Europejskiej.

Prezydent odnotował, że podczas rozmowy książę Andrzej „wykazał szczerze zainteresowanie sprawami Litwy oraz widzi możliwość dalszego rozwijania dwustronnych stosunków”.

V. Adamkus przyznał, że duże wrażenie wywarło na nim, iż książę doskonale się orientuje w sprawach gospodarczych i politycznych Litwy.

Zgodnie z tradycją protokołu, przedstawiciele rodziny królewskiej nie obecowali z dziennikarzami. W ich obecności książę wręczył prezydentowi V. Adamkusowi swoją oprawioną fotografię i książkę.

Z Urzędu Prezydenta książę Yorku



Fot. ELTA

udał się do Kowna, gdzie się spotkał z merem miasta, dokonał odsłonięcia tablicy pamiątkowej na ścianie domu, w którym przed wojną mieściło się przedstawicielstwo brytyjskie, odwiedził szkołę oficerów im. gen. dyw. S. Rasztikisa.

Wczoraj książę Andrzej opuścił Litwę.

38-letni drugi syn królowej Anglii i księcia Edynburga przybył na Litwę, aby zmanifestować poparcie brytyjskie. (BNS)

Rosjanie mówią o warunkach ratyfikowania umowy o granicy

Litewsko-rosyjska umowa o granicy nie trafiła jeszcze do Dumy rosyjskiej, aby w parlamencie Rosji móc rozpocząć procedurę ratyfikacji.

We wtorek wieczorem przewodniczącego Sejmu Vytautas Landsbergisa poinformowali o tym przebywający na Litwie członkowie grupy łączności Dumy z parlamentarzystami państw bałtyckich.

Wczoraj delegacja z przewodniczącym grupy Michaiłem Wakulenką spo-

tknęła się z członkami sejmowych komitetów - Spraw Zagranicznych oraz Praw Człowieka i Obywatela i ds. Narodowości, kierownictwem Departamentu Problemów Regionalnych i Mniejszości Narodowych.

Na spotkaniu z przewodniczącym Sejmu mówiono też o przygotowywanej umowie w sprawie długofalowej współpracy gospodarczej Kaliningradu i Litwy. Uczestniczący w rozmowie ambasador

Rosji Konstantin Mozol powiedział, że podpisanie tego dokumentu umożliwiłoby ratyfikację umowy o granicy.

Deputowany do Dumy Władimir Nikitin stwierdził, że podczas przygotowania umowy o granicy nie uwzględniono interesów obwodu kaliningradzkiego. Przewidywał również, że w toku ratyfikowania umowy Litwa może mieć problemy z powodu zamykania szkół rosyjskich. (BNS)

Na Litwie drożeje opieka zdrowotna, ale kosztem kasy chorych

Od 1 czerwca cenniki usług w zakresie opieki zdrowotnej na Litwie wzrosły o jedną trzecią albo i więcej.

Taką decyzję podjęła Rada Obowiązkowego Ubezpieczenia Zdrowia przy Ministerstwie Zdrowia, o czym poinformowała wiceminister zdrowia Dan-guole Jankauskienė.

Wiceminister na konferencji prasowej stwierdziła, że cenniki opieki zdrowotnej wzrastają kosztem pieniędzy kas chorych oraz rezerwy ubezpieczenia zdrowia.

W ubiegłym roku z podatku dochodowego od osób fizycznych w kasie cho-

rych zgromadzono 73 mln litów.

Ceny usług zdrowotnych są zróżnicowane z uwzględnieniem dziedzin zdrowia, które są ważne strategicznie i cierpią z powodu niewystarczającego finansowania, stwierdziła wiceminister.

Najdrożej - 77,2 Lt rocznie - oceniono wstępną opiekę zdrowotną nad dzieckiem w wieku do 5 lat na szczeblu praktyki ogólnej. Cenę usług pediatrii zwiększono średnio o 60,6 proc. - do 57,81 Lt.

W szpitalach ceny usług najbardziej wzrosną w położnictwie i ginekologii - do 595 Lt czyli o blisko 30 proc.

w przypadku normalnego porodu. W razie patologii noworodków cena wzrasta dwukrotnie - do 1320 Lt. Usługi w zakresie reanimacji nie donoszonych noworodków szacowane są aż na 4560 Lt, czyli o 82 proc. drożej.

Jak poinformowała wiceminister D. Jankauskienė, w niektórych dziedzinach opieki zdrowotnej bazowe ceny usług obniżyły się, gdyż były zbyt wygórowane.

Na przykład transplantację nerek oceniono na 3600 litów, czyli o 29 proc. taniej. (BNS)

W kręgu pieniądza

Wczoraj w Pałacu Chodkiewiczów bank „Hermis” podpisał z dziesięcioma bankami Niemiec i Austrii umowę w sprawie pożyczki syndykatoowej na sumę 31 mln USD. Jest to jedna z największych pożyczek, której udzieliły nam banki zagraniczne bez gwarancji rządu. Wszystko to wskazuje, że zagraniczni inwestorzy mają coraz większe zaufanie zarówno do nas, jak i do przemian

gospodarczych, zachodzących w ostatnim okresie w naszym kraju.

Pożyczkę bank otrzymał na okres 3 lat i na dość dogodnych warunkach, bo na 6,4 proc. rocznie. „Hermis” już nie po raz pierwszy otrzymuje pożyczki z banków zagranicznych. W grudniu roku ubiegłego otrzymał 15 mln USD, w marcu br. 5 mln USD, co zostało przeznaczane na finansowanie

większych projektów przemysłowych. W roku ubiegłym bank „Hermis” wspólnie z bankiem szwajcarskim udzielił 28 mln Lt kredytu dla spółki akcyjnej „Szaulis energija”. Przed paroma tygodniami cztery litewskie banki: „Hermis”, Oszczędnościowy, Rolny i „Snoras” udzieliły 22,5 mln USD syndykatoowej pożyczki spółce „Klaipedos nafta”. Aktualnie „Hermis” jest organizatorem

POLSKIE LINIE LOTNICZE - POLISH AIRLINES



Dogodne połączenia z Wilna przez Warszawę do:
Athens,
New York,
Chicago,
Los Angeles,
Pekin,
Istanbul,
Tel Aviv.

Wilno, tel. 73-90-20.
(Zam. 359)



ZNAD WILNI
73.34/103.8 FM

W pokoju przyjąć Urzędu Prezydenta - E. Leontjewa

Dzisiaj w pokoju przyjąć Urzędu Prezydenta przyjmować będzie mieszkańców w godz. 11-13 doradca przywódcy państwa do spraw ekonomicznych Elena Leontjewa, informuje ELTA.

Zgodnie z zawczasu sporządzonym harmonogramem w pokoju przyjąć Urzędu Prezydenta w następny czwartek, 11 czerwca, interesantów przyjmować będzie referent prezydenta ds. rozwoju wsi Raimundas Dužinskas.

Zapisać się zawczasu na przyjęcie można telefonicznie: 22-73-68 i 62-55-42.

I chociaż rezydencja prezydenta republiki przed rokiem z gmachu Sejmu przeniesiona została do reprezentacyjnego pałacu na Starówce wileńskiej, póki przyjąć przywódcę państwa dotychczas znajduje się w gmachu parlamentu przy al. Giedymina 53.

kolejnej pożyczki w wysokości 75 mln USD spółce „Butinges nafta”.

Kolejna pożyczka będzie również wykorzystana do rozwijania naszej gospodarki. Bank inwestował już w rozwój gospodarki ponad 1,5 mld litów, co pozwoliło utworzyć bądź zachować 25 tys. miejsc pracy. „Hermis” wniósł także spore sumy w dziedzinę wdrażania nowych technologii. Kierownictwo banku zapewniło, że z aktualnej pożyczki skorzysta wielu przedsiębiorców, planuje się bowiem udzielić wiele kredytów i to na dłuższy okres. Julitta TRYK

Kolejna pożyczka

Sztandar Szkoły Szumskiej poprzez Syberię dotarł na Jasną Górę w Częstochowie

10 maja 1998 r. odbyła się 46 Ogólnopolska pielgrzymka żołnierzy spod Monte Cassino, 9 Ogólnopolska pielgrzymka Sybiraków i 15 pielgrzymka harcerzy „Piłaków” z Poznania. O godzinie 9.30 rozpoczęła się zbiórka pocztów sztandarowych i poszczególnych delegacji przy Arsenale.

Wojskowe utwory muzyczne wykonywała Jasnogórska Orkiestra Dęta. Po powitaniu pocztu sztandarowego 2 Polskiego Korpusu nastąpił przemarsz pod pomnik o. Augustyna Kordeckiego.

Po przemówieniu o. płk. Adama Studzińskiego - dominikanina, kapelana spod Monte Cassino, o. mjr. dr Jana Golonki - paulina kapelana W.P. oraz o. dr Eustachego Rakocznego - Jasnogórskiego Kapelana Żołnierzy Niepodległości, odbył się Apel Poległych.

W części muzyczno-recytatorskiej wystąpiła młodzież szkoły śred-

niej im. generała Władysława Andersa z Częstochowy.

O godzinie 11 nastąpił przemarsz do Ołtarza na szczyt Jasnogórski, gdzie powitał podprzeor O. Mieczysław Pyzik. Całe zgromadzenie liczyło ponad 2 tys. osób.

Mszę świętą koncelebroowaną przez kilkudziesięciu kapłanów sprawował Jego Ekscelencja abp. Tadeusz Kondrusiewicz z Moskwy, który na wstępie powiedział, że przyjechał tu, by modlić się o pojednanie i pokój narodów, aby nigdy więcej nie było Kalwarii i Golgoty narodów.

W czasie pięknie i wzruszająco wygłoszonego kazania ks. abp. T. Kondrusiewicz przeprosił i poprosił o przebaczenie Sybiraków i wszystkich tych, którzy cierpieli na „niełudzkiej ziemi” i tych, co doznali krzywd od naszych wschodnich sąsiadów. Podkreślił, że przyczyną morderstw wojennych i nie tylko był i jest brak miłości Boga i bliźniego.

Przed ofiarowaniem, jako dary ołtarza dla Kościoła w Rosji poszczególne delegacje Sybiraków złożyły naczynia i szaty liturgiczne. Akt przekazania darowizny - votum Sztandaru pierwszej polskiej publicznej szkoły powszechnej w Szumsku na Wileńszczyźnie z lat 1921-1939 odczytał Zygmunt Wolski. Akt złożenia sztandaru szkoły im. Marszałka Józefa Piłsudskiego z Nowoberezowa (woj. białostockie) odczytała była dyr. Irena Dawidziuk. Akt złożenia szabli katyńskiej odczytał Stefan Melak z Komitetu Katyńskiego.

W czasie Liturgii śpiewał chór polski „Głos znad Niemna” z Grodna. Uroczystym przemówieniem zakończyło przemówienie Krajowego Kapelana Sybiraków ks. prał. Edmunda Cisaka i śpiew „Boże coś Polskę”.

Po Mszy Świętej Sztandar Szumskiej Szkoły został zaniesiony do Sali



Przekazanie Sztandaru Szkoły Szumskiej o. mjr. dr J. Golonce po Eucharystii dnia 10 maja 1998 r. na Jasnej Górze w Częstochowie. Od lewej stoją: Czesław Bielawski, o. mjr. dr Jan Golonka, Zygmunt Wolski i Tadeusz Wojtkiewicz.

wystaw Sztandarów i wręczony Kustosowi Skarbcza Jasnogórskiego o. mjr. dr J. Golonce, gdzie zostanie zawieszony na wieczne czasy jako 32

w katalogu Sztandarów na Jasnej Górze.

Płock, maj 1998 r.

Czesław BIELAWSKI

„Jak najszybciej kredytować studia”

Przewodniczący Litewskiej Rady Naukowej Leonas Kadziulis uważa, że dzięki przejściu wyższych uczelni na tryb kredytowania studiów zostałyby rozstrzygnięte ich problemy finansowe.

L. Kadziulis, zabierając głos w ramach półgodzinnego programu rządu w Sejmie, wyraził zadowolenie, że w latach ostatnich wzrósł prestiż wyższego wykształcenia i coraz więcej młodzieży wybiera nie „gariuny”, lecz studia.

Niemniej przyznał, że liczba studentów wyższych uczelni nadal jest za mała. Zdaniem kierownika Rady Naukowej, mogłoby studiować dwukrotnie więcej młodzieży, gdyby finanso-

wanie wyższych uczelni było odpowiednie.

L. Kadziulis przyznał, że z powodu niedostatecznego finansowania ze strony państwa cierpi poziom studiów, ustawicznie brak jest podręczników, studenci nie mają nowoczesnych środków do nauki.

„Instytucje naukowe nie mają za co nabyć nowoczesnego sprzętu, literatury. Wszystko, co było, jest już przestarzałe zarówno fizycznie, jak i moralnie”, powiedział on.

L. Kadziulis jest przekonany, że sytuację finansową wyższych uczelni znacznie poprawiłoby kredytowanie studiów. (BNS)

Nowa polska szkoła

Otwiera się NOWA POLSKA SZKOŁA na Żymnuchach pracująca w jedną zmianę, ze wzmocnionym nauczaniem języków obcych i języka litewskiego.

Chętnych już teraz prosimy składać podania OD GODZ. 9 DO 18, w sekretariacie szkoły przy ulicy MINTIES 3, TEL. 76-75-18. Inf. wł.

Trolejbusy wileńskie zmieniły rozkład

Trolejbusy wileńskie od czerwca przeszły na nowy rozkład ruchu, informuje ELTA.

Jak powiedział dyrektor generalny „Vilniaus troleibusai” Jonas Bagdonavicius, rano, jak i poprzednio, na ulice stolicy trolejbusy wyruszają o godz. 4 rano, a wieczorem kursują mniej więcej o pół godziny dłużej.

Obecnie ludzie z dworca kolejowego i autobusowego będą mogli powrócić trolejbusami do bardziej odległych dzielnic.

Uruchomiona również została 14 linia trolejbusowa Antokol - Wołokumpie. Mieszkańcy miasta pozytywnie oceniają najnowszą trasę - trolejbusu nr 19 - Antokol - Poszylajcie. Trolejbusy jadą ulicami Antakalnio - Žirmunų - Szeimniskiu - Ukmergės - T. Narbuto i Aleja Laives. Po otwarciu nowej trasy nieco rzadziej kursuje ósemka - z Poszylajcie na Zarzecze.

Obecnie stolica ma 328 trolejbusów.

„Dni Wilna-98”

Chociaż do tradycyjnej imprezy „Dni Wilna-98” dzieli nas jeszcze prawie dwa miesiące, jej organizatorzy zorganizowali już konferencję prasową, podczas której poinformowali zebranych o najważniejszych przedsięwzięciach, jakie się odbędą w naszym grodzie w dniach 13-16 sierpnia.

Mówiąc o „Dniach Wilna” należy przypomnieć, że pierwsza tego rodzaju impreza odbyła się w naszym mieście przed trzema laty. Obecnie święto będzie kolejno czwartym. Z każdym rokiem impreza rozszerza swe kręgi i obecnie jest to międzynarodowy festiwal imprez ulicy. Między innymi jest to jedyné święto w Litwie, gdzie wszystkie imprezy odbywają się pod gołym niebem i wszystkie absolutnie są bezpłatne.

Każdego dnia na Placu Ratuszowym, Parku Sereikiskim, ulicy Užupio będą się odbywały występy teatrów, cyrków, grup pantomimy. Jednocześnie zaplanowane są różne akcje, a w tym roku jedna z nich poświęcona będzie A. Mickiewiczowi, w związku z chlubnym jubileuszem.

Na festiwal do Wilna przybędą uczestnicy z najprzeróżniejszych państw świata. Swoją rolę w imprezie wileńskiej zagrają zespoły z Czech, Danii, Gruzji, Polski, państw Skandynawskich i in.

Zapowiada się wiele imprez towarzyszących - konkursy, zawody tego np. rodzaju, kto zje najszybciej pizzę, najwięcej makaronu... Słowem, przewidziano wiele fantastycznych wieczorów, a ulice wileńskie w dniach tych będą pełne tańca i śpiewu. H.G.

Na półkach księgarskich

„Troki i okolice”

„Być na Litwie i nie zobaczyć Trok - po prostu nie wypada. Miejscowość słynie z jedynej w Europie gotyckiego zamku na wyspie, będącego częścią systemu obronnego zamków zbudowanych dla obrony przed Krzyżakami, z czystych, rybnych i krajobrazowo niezwykle interesujących jezior, a także z licznych zabytków kultury materialnej i duchowej. Bliskość Wilna, oddległość o 28 km sprawia, że do Trok przyjeżdżają chyba wszystkie wycieczki, odwiedzające gród Matki Boskiej Ostrobramskiej”...

Właśnie z myślą o turystach i wycieczkach została przygotowana edycja autorstwa Jadwigi Siedleckiej. Kilka słów o niej. Wychowanka Uniwersytetu Łódzkiego od dziesięciu lat związana jest z warszawskim Klubem Turystycznym PTTK „Datjana” przy Stowarzyszeniu Turystycznym - Kulturowym „Carpe Diem”. Od 1996 r. jest sekretarzem Ogólnopolskiego Klubu Miłośników Litwy. Była jednym z inicjatorów powstania w Polsce w 1997r. Towarzystwa Kulturowo-Naukowego im. Mikalojusza Konstantinasa Cziurlionisa oraz nazwania imieniem tego artysty ulicy w Markach k. Warszawy.

Jej przygoda z Litwą zaczęła się w 1994r. od napisania informatora o urodzisku Druskieniki. Rok później ukazał się przewodnik turystyczny pt. „Druskieniki nad Niemnem”, a w 1997r. drugie wydanie poszerzone i bogato ilustrowane. Książka „Troki i okolice” pozwoli nie tylko zapoznać się z historią tego miasta, ale ułatwi też wycieczkę po zamku na wyspie, poda piękną legendę o tym, jak to dwaj krzyżacy zabrali skrzynię, w której znajdowały się ponoć rodzinne kosztowności księcia Kiejstuti-

sa i jego żony Biruty. Chcieli przewieźć skrzynię łódką na jedną z wysp na jeziorze Galve, lecz nie zauważyli, że zabrana z brzegu łódź jest dziurawa. Utonęli w ciężkich zbrojach na środku jeziora, przepadła też skrzynia. Od tamtej pory wielu śmiółków poszukuje skrzyni ze skarbem, lecz jak dotąd nikt jej nie odnalazł. Jest to jedna z wielu legend, łącząca się z tą krainą jezior. Ale zostawmy je na stronie i przenieśmy się na chwilę do kościoła Farnego pod wezwaniem Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny, historia którego sięga roku 1409, a jego fundatorem był książę Witold.

Osobny rozdział poświęcono księdzu Henrykowi Hlebowiczowi, który w 1936r. został mianowany administratorem tej parafii, a później proboszczem. Czytelnika na pewno zainteresuje zamieszczony tu rozdział o kulturze karaimskiej wobec Litwy i Polski, autorstwa dr Haliny Kokebaite.

Podobnie, jak to było w przypadku wydania o Druskieniki, jest tu też sporo informacji o miejscowościach leżących w pobliżu Trok, a konkretnie o Zarzeczu, o grodzisku Daniliszki, zwanego potocznie górą Tatarską, wzgórzem zamkowym Bražuole i innych miejscowościach.

No i oczywiście, jak i ma być, informator zawiera dane o tym, gdzie się zatrzymać, gdzie wycieczki, no i oczywiście, co jeszcze poza tym miastem warto na Litwie zobaczyć.

Książka do nabycia w księgarni w Trokach, w Muzeum Historycznym w zamku oraz w wielu księgarniach Wilna, Druskieniki, Warszawy. Edycja wydana staraniem oficyny „ArArt”, nakładem 10000 egzemplarzy. H.G.

A. Staszaitis powróci do celi

Cieężko chory przedsiębiorca Arvydas Staszaitis prawdopodobnie dzisiaj wypisany zostanie ze szpitala więziennego na Łukiszczach. Powróci on do celi więziennych, gdzie od blisko czterech lat czeka na wyrok sądu.

Kowieński Sąd Dzielnicowy do września odroczył rozpatrywanie sprawy karnej po zatrzymaniu lekarza odczucia więzienia na Łukiszczach, potwierdzającego, że oskarżony choruje na gruźlicę, zwyrodnienie kręgosłupa, kamienie nerek oraz zapalenie gruczołu krokowego.

Niedawno w areszcie policji ko-

wieńskiej oskarżony doznał ataku kamicy.

Sąd oskarżonego o afery finansowe A. Staszaitisa rozpoczął się w maju, po rocznej przerwie. Zanim gromadzono dowody winy, A. Staszaitis prawie cztery lata przebywał w więzieniu na Łukiszczach.

Kontroler sejmowy Julius Jasaitis do sędzię rozpatrującego sprawę A. Staszaitisa przesłał oświadczenie, w którym, jak podaje dziennik „Laikiniai sositine”, stwierdził naruszenia praw człowieka.

Jednakże sędzia oświadczył, że „kontroler sejmowy nie może wskazywać sądowi, co ma robić”. (BNS)

Na podstawie podejrzenia o zabójstwo...

...E. Dolotovas (ur. 1980 r.), którego zwłoki z ranami kłutymi na całym ciele znaleziono 1 czerwca w rej. janowskim, policjanci rejonowego KP zatrzymali podejrzanego Romana J. (ur. 1979 r.).

Stare historie

1 czerwca około godz. 23 na ul. Ukmergės w Poniewieżu ob. Polski K. zaprosił do swego volvo kobietę, z którą wspólnie pił wino. Mężczyzna zasnął, po przebudzeniu zaś zauważył brak torby, zawierającej 600 marek niemieckich, 1.200 złotych polskich, 130 litów i dokumenty. Podejrzany J. J. zatrzymano.

Wypadek drogowy

2 czerwca o godz. 13 min. 20 na przebiegu dla pieszych na ul. Didlauko w Wilnie samochód vw golf, prowadzony przez pracownika MSW A. Jasunasa, potrącił D. (ur. 1989 r.) i P. (ur. 1987 r.). Dzieci z obrażeniami ciała trafiły do szpitala.

Przygotowała I. L.

KRONIKA POLICYJNA

Jak podaje dział Sztatu Informacji MSW RL, 2 czerwca br. w kraju zanotowano 179 przestępstw, w tym: 2 zabójstwa, 2 obrażenia ciała, 26 chuligańskich ekscesów, 6 rabunków, 143 kradzieże. Skradziono 10 samochodów, znaleziono - 5.

Zanotowano 23 wypadki drogowe i 9 pożarów. Znalezione zwłoki 10 osób. Zatrzymano 53 podejrzanów o popolenienie przestępstw.

Zabójstwa

2 czerwca około godz. 4 w pobliżu jeziora Wisagina znaleziono zwłoki V. Jemelinas (ur. 1964 r.) z ranami kłutymi na głowie. Trwa dochodzenie.

2 czerwca około godz. 21 w mieszkaniu przy al. Savanoriu w Wilnie znaleziono zwłoki V. Pociusa (ur. 1963 r.) z raną kłutą kłatką piersiową. Trwa śledztwo.

Rabunki

2 czerwca o godz. 0 min. 05 na ul. Wileńskiej w Wilnie 2 młodzi ludzie pobili P. i zabrali buty. Straty - 135 litów.

2 czerwca około godz. 15 na klatce schodowej domu przy ul. Rum-piškiu w Kłajpedzie mężczyzna pobił K. i zabrał torbę, w której były dokumenty, zestaw kosmetyków i 498 litów.

Tradycynie w Kłajpedzie...

3 czerwca o godz. 3 min. 17 na podwórzu domu przy ul. Ramioji w Kłajpedzie podpalono samochód linkoln mark, należący do ZSA „Ratas”. Ogień zniszczył wnętrze pojazdu. Trwa dochodzenie.

Rocznice

Mieželaitis, jakiego nie znamy

EDUARDAS MIEŽELAITIS

MOST

Henrykowi Szyklinowi

Nad Łokają rzeką
most drewniany,
przez który królewskimi
śladołami Jagiełły
wywędrowałaś do jego królestwa,
ja zaś księcia
Witolda śladami przybyłem
do posiadłości jego sławnego księstwa -
do Santoki,
nad najpiękniejszą w świecie
rzeką Łokają,
nad którą ty się urodziłaś,
wzrastałaś i ładowałaś zwrotki
do - zasieków poezji.
Jeszcze stoi ten most
jak łódź
co rogami wparł się w czarną olchę
niczym w drzewo genealogiczne.

Gdy siał w słonecznym blasku, a jabłonie
różem i pudrem kokietują
jak kobiety wiosną
zielenią czekam przy drewnianym moście
na przybycie twoje -
na odgłos twoich męskich kroków,
na twój głos liryczny
- Cześć!

Spoglądam na przeźroczystą wodę
Łokai i widzę, że nawet
uszeregowane w rząd niczym wiersza wersy
czekają na ciebie też
ryby - okonie i płocie -
delikatnie gaskane przez trawy
długie jak łoki kobiece
zwane przez nas włosami
czarownic. Ryby czekają na ciebie
i twoją śmiałą wędkę.

(Oto - jeszcze o ryb zachowaniu się -
instynkt łososi sprawia,
że do rzeki Łokai
tu, gdzie się niedgdy wykluły,
przyszyły na świat
pełen chemii - dziś na wycieczki wracają
do ojczyzny swojej -
jak ludzie).

Wiatr południowy - od Polski - ciepły
wciąż strąca puder z jabłoni,
a ja twoje kroki na moście
uściszę, gdy już w sadzie dojrzewają
okragłe jak piersi Muzy marmurowe
słodkie jabłuszka -
z początkiem lata. Na moście

drewnianym pocałujemy się -
jak prawdziwi bracia -
a bocian nad gniazdem na sośnie
jak prawdziwy gospodarz tej wsi
w mocne skrzydła uderzy
na twoje spotkanie -
błogosławiąc twemu przybyciu
klekotem - bądź szczęśliwym w ojczyźnie.

Oj, biada okoniom i płociom!
Oj, biada szczupakom i kleniom!

Dziś szczęście służy łąkom kwiecistym -
nie będą już takie samotne,
gdy niebieskimi oczyma kwiatów
odpowiedzą twój każdy krok.
Tam, gdzie się przez łąkę ciągnie moja
nad rzeką ścieżka,
obok teraz przeclągnie się droga -
ta twoja. Już kroczymy obaj
niczym przez łąki rajskie
rozwiązując wspólnie jak równanie
matematyczne - najtrudniejszy w świecie
rebus poetycki rzucony przez Muzę.

Rozwiązania nie skończymy w ciągu dnia wśród łąk.
Łamiemy głowę w mroku obaj nocne marki, gdyż
Muza lubuje się w gwiazdnej ciszy.
Spoglądam w okno poprzez pnie stuletnich
brzoź, które sadził jeszcze ojciec twój
Ignacy, a mój najlepszy sąsiad -
wiejski filozof, oryginał.
Widzę w twoim oknie na poddaszu
światło - iluminujące niczym letni
księżycy blask - być może to
drzy twoja aura poetycka. Na łące
kapela derkaczy nam zawodzi
klumpakojisa, albo krakowiaka.
Tak rozwiązujemy, zanim pierwszy kur zapieje
Muzy pomysł zagadkowe, których
nie zdążył uzmysłować wielki Adam.
Do grobu je zabrał, a zostawił nam obojgu, byśmy
dokonali dzieła. Próbuje wleć oło
ramię w ramię jak bracia rozwiązać
poetycki węzeł.

On tylko może pomóc światu -

Pieje kur - zegar brzasku -
kanciaste drzew cienie rozprasa jak
złe duchy, a wiejską drogą kroczący ranek
prowadzi jak dojarka krowę -
światłobure słońce. Rebus nasz pozostaje
nadal nie tknięty. Znow będziemy go
rozwiązujący przez dzień cały nad
heraklitową rzeką - nad Łokają, która
płyne niczym czas nieodwracalny,
niczym wiersza zdanie nieskończone...
Santoka, sierpień 1989

Z litewskiego przetłumaczył Wojciech PIOTROWICZ

5 czerwca br. w Klubie Pisarzy Litwy w Wilnie odbędzie się wieczór - godzina poezji, poświęcona pierwszej rocznicy śmierci poety Eduarda Mieželaitisa. W Wieczorze wezmą udział pisarze A. Baltakis, M. Sluckis, krytyk literacki V. Sventickas, aktorzy - G. Urbanaitis i L. Zideikyte oraz grać będzie pianista Sz. Czepliuskaitė. Początek o godz. 17.00.

To na wstępie. Dalej pragnę poinformować, że w Zielonej Górze ukazała się pozycja pt. „Mieželaitis w Santocce” (1998), wydana sumptem Towarzystwa Miłośników Wilna i Ziemi Wileńskiej w tamtym mieście. Rzeczą tę napisał dobrze znany wilanom poeta polski, długoletni pedagog, pochodzący ze Świeciańskiego Henryk Szyklin. Otóż ta pozycja to są jego wspomnienia osobiste o Mieželaitisie.

H. Szyklin opisuje swoje poznanie z Edwardem Mieželaitisem (tak go po polsku nazywa), jak również jego małżonką Stanisławą. W swoim czasie, tzn. w latach 70 poety litewski kupił u kuzyna Henryka Szykliny, Wincentego dom z przyległościami, w Santocce, odpowiednio go zagospodarzył, wprowadził elektryczność, telefon i na lato przyjeżdżał tu, daleko od stolicy, w piękne knieje nad wodami Łokai i Żejmiany na odpoczynek. Gwoli ścisłości też i na rybnik... H. Szyklin, przyjeżdżający tu na wakacje, wspomina ich wspólne rozmowy, tę aurę, kiedy dwaj myśliciele dzielili się różnymi poglądami na wiele spraw, zwłaszcza, a kiedy nastąpił moment gorączki politycznej. Wtedy E. Mieželaitis najczęściej przebywał w swoim domu leśnym. Autor wspomina wielu innych, którzy przyjeżdżali odwiedzać lub wypoczywać w te okolice. Zjawiał się tam również Czesław Kudaś, oczywiście rodziny obu poetów. H. Szyklin pisze o prawdziwej braterskiej przyjaźni ze znakomitym poetą litewskim. Wspomina, że Mieželaitis lubił szczególnie Jarosława Iwaszkiewicza, odwiedzał go nie raz w Stawisku pod Warszawą, a Iwaszkiewicz gościł u niego w Połędze, z innych twórców cenił sobie C. Norwida, L. Tolstoję,

M. Prousta. Niezmiernie lubił Ignacego Szyklina, ojca Henryka. Był to miejscowy filozof, jak go określał poeta litewski. Swemu szacunkowi dla tej postaci dał wyraz poprzez zainicjowanie odsłonięcia rzeźby Ignacego Szyklina, na którą to uroczystość przyjechało sporo inteligencji litewskiej, jak też przybyli miejscowi mieszkańcy. Wspominał o Ignacym też w swojej twórczości.

H. Szyklin wspomina Mieželaitisę jako człowieka, prawdziwego przyjaciela i jednocześnie kogoś, z kim doskonale się mógł rozumieć jako twórca. Opisuje z bliską tryb zachowania poety, jego długie nocne czuwania nad kartką, potem odpoczynek nad wodą z narzędziami wędkarskimi, czego miał sporo jako zapalony wędkarz. I oto ukochana Santoka została opuszczona przez jej wielbiciela, Szyklin pisze o pustce wśród tego uroczego zakątka Litwy. Wspomina też ból, jaki przeżywał Mieželaitis w ostatnim okresie swego życia, świadom będąc swego odejścia. Mówił też o bieżących przemianach, do których był raczej sceptycznie nastawiony, ale tylko dlatego, że nie tolerował pewnych ludzi, których, jak twierdził, dobrze zna i nie ma podstaw ufać im. H. Szyklin pisze, że Mieželaitis „był patriotą, ale bez domieszek nacjonalizmu. Liczył się dla niego przede wszystkim człowiek. Wiele też zrobił dla kultury Litwy w trudnym okresie władzy sowieckiej. Uważał, że nie wszyscy go dostrzegali. Czuł się więc zawiedziony i wyraźnie osamotniony”.

Zatem książeczka (czy ją tak można określić: 1,5 strony wspomnień i 20 zdjęć z Santoki, formatu A4), jest napisana z miłością do minionego etapu dwóch „braci” - Polaka i Litwina. Niech poświędzą to i wiersz, jaki Mieželaitis zadedykował Szyklinowi pn. „Most”. Myślę, że wart tego, aby go tu zamieścić w całości. Z zwłaszcza, że w chwili wręczenia był zastrzeżony do publikowania dopiero po śmierci jego autora. Czy był publikowany po litewsku - nie wiem, po polsku poniżej.

Danuta WEROWSKA

Pierwsze jaskółki wydawnicze Biblioteki przy „Lithuanii”

Dobrze znany kwartalnik „Lithuania”, którego wydawcą jest Ogólnopolski Klub Miłośników Litwy w Warszawie, rozpoczął wydawanie książek, w ramach swojej biblioteki. Jako pierwsza ukazała się edycja Leona Brodowskiego „Społeczne środowisko człowieka” (Warszawa 1998). Następną pozycją było „Wilno teatralne” - plon konferencji teatrológicznej zorganizowanej przez Zakład Wiedzy o Sztuce Uniwersytetu Szczecińskiego oraz Pracownię Historii i Teorii IS PAN.

Jesienią br. ma się ukazać książka „Jerzy Orda - wilanin z wyboru” pod redakcją Wojciecha Piotrowicza. W planach jest wydanie tomiku wierszy Danuty Brodowskiej z ilustracjami jej Ojca, naczelnika „Sokoła” w Wilnie, organizatora wileńskiego życia sportowego i fotografa Romualda Tadeusza Grygiela. Natomiast już w czerwcu br. ma się ukazać „Czerwony potop” („Raudonasis tvasas”) Ignasa Szeiniusa (w tłum. Danuty Brodowskiej) - relacyjny reportaż z Wilna lat 1939-1940. Właśnie o tym wydaniu opowiada dzisiaj Leon Brodowski, redaktor naczelny „Lithuanii”.

Litewski uniwersalista

Jako jedną z pierwszych pozycji Biblioteki przy kwartalniku „Lithuania” zdecydowaliśmy się wydać bestseller z pierwszych lat II wojny światowej - „Czerwony potop” - reportaż napisany pięknym językiem litewskim przez wybitnego dyplomata Litwy Ignasa Szeiniusa w tłumaczeniu Danuty Brodowskiej.

Autorem przybył do Wilna jako przedstawiciel Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w październiku 1939 r., zaraz po zajęciu przez wojska litewskie wymarzonej od wielu lat stolicy, aby objąć opiekę uchodźców - Polaków, Żydów i Litwinów szukających schronienia zarówno przed hitlerowcami jak i przed bolszewikami. Dokładnie w rok później sam stał się uchodźcą po przekroczeniu nielegalnie i z dużym ryzykiem granicy dwóch imperiów. Znalazł się na Suwalszczyźnie pod okupacją niemiecką, aż wreszcie jako obywatelowi neutralnej Szwecji po-

zwolono mu wrócić do żony w Sztokholmie.

Wiele jeszcze w dzisiejszej Polsce żyje Wilnian, którzy dobrze pamiętają miasto z okresu Litwy smetonowskiej. Warto w związku z tym porównać ich przeżycia z obserwacjami i ocenami tego niezwykłego Litwina, jakim był bez wątpienia Ignas Szeinius. Jego zapamiętania można by porównać z poglądami przywódcy przedwojennej litewskiej antykomunistycznej socjaldemokracji Stefana Kairysa, który był w opozycji do nacjonalistycznego Antanasa Smetony. Zarówno Szeinius jak i Kairys byli wrogami dwu państw totalitarnych: Związku Radzieckiego i Niemiec hitlerowskich. Obaj afirmowali demokrację euroatlantycką, obaj także byli zyciowymi nastawieni do Polski, pragnęli zachować neutralność Litwy w II wojnie światowej. Obaj byli zdecydowani, aby po wojnie odzyskać dla Litwy jej historyczną stolicę Wilno w drodze pokojowych negocjacji z Polską.

Ignas Szeinius był demokratą z krwi

i kości, humanistą i człowiekiem humanitarnym, politykiem centrowym. Od prapiercy przyjmował system wartości etycznych cywilizacji łacińskiej, zaś od lewicy wrażliwość wobec ludzi biednych, słabych, upokorzonych. Był wrogiem tak bolszewickiego komunizmu jak i nacjonalizmu. Na pierwszym miejscu w systemie wartości stawiał „jakość życia”, afirmację godności każdego człowieka, poszanowanie mniejszości narodowych, zachowanie różnorodności kulturowej, która wszystkich wzbogaca, pokojową współpracę narodów wielkich i małych, nieustosunkowaną przemocy, tolerancję przekonań. Nie był kosmopolitą. Bardzo kochał swoją ojczyznę Litwę, a przy tym czuł się obywatelem świata. Mówiąc krótko, był uniwersalistą, czyli patriotą otwartym na cały świat.

Jakże było trudno takiemu uniwersaliście zachować się roztropnie i działać przy tym skutecznie na przełomie pierwszych dwu lat wojny w Wilnie i Kownie. Ignas Szeinius zdawał sobie sprawę z nieprzystawalności swoich ideałów do konkretnej rzeczywistości. Musiał więc polaczyć pryncypialność z elastycznością, a będąc człowiekiem dialogu stosować metodę kompromisów, znając dobrze ich granice.

I. Szeinius dostrzegał podobieństwo losów Litwy i Polski. Oba państwa po 123 latach niewoli powstały do nowego życia w 1918 r. Oba też utraciły ponownie swoją niepodległość niemal jednocześnie: Polska we wrześniu 1939 r., Litwa w połowie czerwca 1940 r. Także nieomal jednocześnie oba kraje znów się odrodziły w wyniku rozpadu Związku Radzieckiego - Polska w 1989 r., Litwa 19.03.1990 r.

I. Szeinius, podobnie jak dzisiaj

wielki prorok w polityce Jerzy Giedroyc - Polak, a zarazem obywatel honorowy Republiki Litewskiej, uważał, że oddanie przez Polskę Wilna Litwie przyniesie wielką korzyść obu narodom, które będą mogły ze sobą ściśle współpracować w tworzeniu wspólnoty państw Europy Środkowo-Wschodniej. W zakresie systemu wartości etycznych był idealistą, zaś w zakresie politycznym - realistą. Uważał, że polityką jest sztuką realizowania istniejących realnie możliwości metodami etycznymi.

Ignas Szeinius krytykuje w swoim reportażu zachowanie się w Wilnie litewskich nacjonalistów względem Polaków, jednocześnie jednak, zgodnie z faktami, jakie dostrzegali także ówczesni Polacy, podkreśla pozytywne gesty Litwinów, a przede wszystkim zyciowy, humanitarny ich stosunek do 14.000 żołnierzy polskich internowanych na Litwie od połowy września 1939 r. Szuszenie też zauważa, że zaopatrzenie sklepów wileńskich w żywność za czasów Litwy smetonowskiej było bardzo dobre. Docenia też fakt uczciwej wymiany polskich złotych na litewskie lity. Podkreśla również zgodę władz litewskich na zachowanie swobody dla Polaków w zakresie kultury (teatru, prasa).

Po wielu latach dowiadujemy się, że w tych sprawach rząd litewski pozostawał pod silną presją Stalina i Hitlera, którzy mieli nadzieję, że po IV rozbiore Polski już nigdy nie stanie się państwem suwerennym. Niestety, ani Litwini, ani Polacy nie potrafili wówczas w sposób kompromisowy rozwiązać sprawy istnienia Uniwersytetu Stefana Batorego.

Jeszcze z jednego powodu warto dziś zapoznać się z reportażem I. Sze-



inusa. Jego autor w sposób bardzo obrazowy przedstawia zakładanie bolszewików przy tworzeniu sowieckiej Litwy. Warto wiedzieć, że u podstaw ich przemocy zawsze było kłamstwo. Dzisiaj, gdy zarówno Polska jak i Litwa pragną przylączyć się do NATO i Unii Europejskiej, należy przeprowadzić wiele reform w zakresie gospodarki rynkowej, decentralizacji zarządzania państwem, a także w zakresie oświaty, opieki zdrowotnej, funduszu emerytalnego i badań naukowych. Reformy te wymagają przez kilka lat ograniczenia wydatków na bieżącą konsumpcję oraz samodyscypliny. W takiej sytuacji niektórzy zaczynają jakby tęsknić do sowieckiej „urawniowości” minioniej epoki. Reportaż I. Szeiniusa pokazuje, że byłaby to droga do utraty wartości najcenniejszej, jaką jest wolność człowieka i obywatela.

Leon BRODOWSKI

Warszawa
NA ZDJĘCIU: okładka książki
„Wilno teatralne”.
Fot. Marian Paluszkievicz

U PROGU XXI WIEKU

Od templariuszy do Bilderbergerów

Nie ulega wątpliwości, że wejdziemy w następne stulecie w towarzystwie najbardziej fantastycznych teorii spiskowych

Lato 1989 roku spędzałem podróżując wraz z rodziną wzdłuż amerykańskiego wybrzeża Pacyfiku. Tam dotarła do nas wiadomość o zwycięstwie „Solidarności” w wyborach w Polsce. - Wiesz, to nie mogło się stać! - powiedziała do mnie żona i zaczęła fantazjować, że zapewne Gorbaczow w czasie swoich studiów w Kanadzie wszedł w porozumienie z sekretarzem stowarzyszeniem, decydującym o losach świata i że wkrótce odda też Sowiet i Wschodnie Niemcy. Uśmialiśmy się serdecznie. (...)

Przypomniała mi się ta historia, gdy w czasie ostatnich wakacji spotkałem podstarzałego niemieckiego doktora, który pisał swoją rozprawę w kawiarni przy plaży, w małej meksykańskiej wiosce. Rozmawialiśmy o separatystach w Quebecu i nagle mój rozmówca oświadczył mi, że wkrótce ta frankofońska prowincja oderwie się od Kanady, a anglojęzyczna większość przyłączy się do Stanów Zjednoczonych. Wyraziłem powątpiewanie, czym tylko go zderenowałem. Zapytał mnie, czy znam Bilderbergerów. W myślach przebiegałem kontygent niemieckich, żydowskich i holenderskich znawców, ale nie skojarzyłem nikogo. Mój chwilowy kompan zamówił kolejną piwa Bohemia i opowiedział mi taką oto historię.

Tajemnicza Grupa Bilderberg

Latem 1996 roku pewien reporter toronckiej gazety „Globe and Mail” wyczytał się bez celu po lotnisku, kiedy wydało mu się, że zobaczył Helmuta Schmidta. Za chwilę domniemany były kanclerz Niemiec zniknął w czarnej limuzynie i odciekał. Reporter poszedł napić się kawy i wtedy zobaczył, ponad wszelką wątpliwość, że mała walizka na kółkach ciągnie za sobą Lord Carrington, były sekretarz NATO. Za nim dreptała Margaret Thatcher. Gdy i oni odciekał czarną limuzyną, reporter zadzwonił do Biura Kongresu i Zjazdów i zapytał, czy w mieście odbywa się jakaś konferencja, ale odpowiedziano mu, że jest tylko zjazd jakichś kupców. Był akurat w trakcie przesłuchania do redakcji, gdy zobaczył prezesa Chase Manhattan Bank, Davida Rockefellera. W redakcji też nie wiedział o żadnym zjeździe dostojnych osobistości. „Follow them!” (Gnaj za nimi!) - wykrzyknął w słuchawkę redaktor prowadzący.

Nie było to zbyt trudne, ponieważ akurat zmierzał do limuzyny James Wolfensohn, prezes Banku Światowego. Pościg taksówką doprowadził go do zamkniętego ośrodka wypoczynkowego King Ranch, gdzie była też królowa Zofia z Hiszpanii oraz holenderska królowa Beatrix, a nadto cała garna 120 innych osobistości, w tym kanadyjska elita władzy z premierem i szefami ministrów. Jak się okazało, byli oni gośćmi Konrada Blacka, multimilionera i magnata prasowego. O czym radził? No właśnie. Według oficjalnego komunikatu było to spotkanie (za zamkniętymi drzwiami), które miało umożliwić wybitnym obywatelom świata wyrażenie swoich poglądów i obaw na temat najważniejszych problemów współczesności. To tam rzekomo zapadła decyzja o podziale Kanady i o powstaniu największego kraju świata.

W Ośrodku King Ranch zebrała się bowiem, na dorocznym posiedzeniu, tzw. Grupa Bilderberg, zwana też Bilderberg Klub (BK). Jej pierwsze spotkanie miało miejsce w hotelu o tej właśnie nazwie w Holandii, w 1954 roku. Od tego czasu BK zbiera się corocznie, ale nigdy nie publikuje żadnych materiałów ze swoich konferencji. Do Klubu należą najbardziej wpływowi ludzie świata - finansjerzy, elita polityczna, arystokracja. Co roku zapraszają sobie jakiegoś wybitnego uczonego, aby ich oświecał na temat, jaki mu wcześniej przedstawiają, ale mimo intensywnych poszukiwań nie udało mi się nigdy natrafić na jakiegokolwiek referatu ani tekstu wystąpienia, nie wpadłem też na trop żadnego noblisty, który byłby oficjalnie zaproszony jako gość Klubu.

Totalna władza nad światem

Mój rozmówca powiedział mi, że Klub ma na celu stworzenie „systemu” totalnej władzy nad światem, władzy sprawowanej przez wielkie konglomeraty finansowe, a skupionej w kilku prywatnych rękach. W tym celu sporządza się rzekomo ekspertyzy, a następnie podpisywane tajne porozumienia, które stają się wiążące dla rządów krajów zachodnich. Mój przygodny rozmówca ostrze-

gił mnie też, że wszelkie poszukiwania śladów BK są śmiertelnie niebezpieczne i że on, gdy chce się dostać do baz danych, podróżuje do Frankfurtu nad Menem, gdzie na dworcu stoi kiosk internetowy i za 15 marek na godzinę można sobie sponować do zakazanych obiektów w sposób całkowicie anonimowy.

Los sprawił, że w kilkanaście dni później znalazłem się w czarterowym sześciomiejscowym samolocie z rzecznikiem pewnego zachodniego rządu. Nie mogłem się oprzeć i z narazem życia zapytałem go o Klub. „Mogę tylko potwierdzić, że Klub istnieje i że nasz gabinet wysłał doń swoich przedstawicieli. Nie trudź się nawet szukaniem materiałów” - powiedział mi ów rzecznik. Klub BK ma według sekretarza poprzednika, jakim jest Zgromadzenie Brytyjskie Okrągłego Stołu. Powołane do życia u schyłku ubiegłego stulecia przez sir Cecilą Rhodes, zrzeszenie to miało na celu stworzenie systemu komunikacji i wpływów, które by, poprzez wysoki status społeczny należących doń ludzi, zapewniły światową dominację Imperium Brytyjskiemu. Kto dokładnie należał do tego zgromadzenia, nie jest wiadome, ale jego celem było długofalowe i niejawne zabezpieczenie interesów państwowych Zjednoczonego Królestwa.

W 1921 roku magnat finansowy John Pierpont Morgan zakłada w Ameryce Radę Stosunków Zagranicznych (Council on Foreign Relations), która jest interesującym, ekskluzywnym klubem, działającym do dzisiaj w Waszyngtonie i w Nowym Jorku. Rada utrzymuje coś w rodzaju instytutu badawczego, gdzie zatrudnia wysoko kwalifikowanych ekspertów, którzy od czasu do czasu wypowiadają się publicznie. Przez pewien czas „Washington Post” publikował świetne eseje pani Jessiki Matthews, która była pracownicą Rady i która istotnie dysponowała nieprawdopodobnie kompetentnymi informacjami o świecie. Dzisiaj pani Matthews jest prezesem Carnegie Institution i wymieniana jest jako możliwa następczyni Madeleine Albright. Członkiem Rady Stosunków Zagranicznych był też George Bush, b. prezydent USA, uważany dzisiaj za jednego z najbardziej wpływowych ludzi świata. Pomiędzy Zgromadzeniem Okrągłego Stołu, Radą Stosunków Zagranicznych i Klubem Bilderberg istnieje ponoć duża zbieżność i wiele osób należy do wszystkich tych organizacji naraz. Osoba Busha ciągnie za sobą jeszcze inne wątki, bo Bush jest członkiem wolnomularstwa, które jest także swego rodzaju ekskluzywnym klubem politycznym.

Ludzkie rządzenie przez Rozum

Nieci pokrewieństwa pomiędzy owymi sekretnymi grupami sięgają jeszcze dalej. W 1776 roku bawarski profesor Adam Weishaupt zakłada klub Illuminaci, który stał się organizacją liczącą ponad 4 tysiące osób i wielokrotnie więcej zwolenników oraz pomocników. Celem Illuminaci była realizacja świeckich wartości i celów społecznych, skruszenie podwalin starego, feudalnego porządku oraz obalenie władzy arystokracji i przekazanie jej w ręce inteligencji. Według samego Weishaupta celem grupy było „pokojowe i pozabawne przemocy usunięcie książy i narodów oraz przekształcenie ras ludzkiej w jedną rodzinę ludzi rządzonej przez Rozum”. Działanie takie wymagało rozwoju i Planu, który można by zrealizować na przestrzeni wieków.

Illuminaci - podobno - przeżyli znaczną część wolnomularzy, dla których plany stworzenia podstaw władzy dla inteligencji były bardzo atrakcyjne. To członkowie Illuminaci stali za rewolucją francuską, za rewolucją październikową, a także, jak się sądzi, za aksamiatną rewolucją roku 1989, która faktycznie została przeprowadzona zgodnie z naczelnymi wartościami i założeniami tego tajemnego ruchu społecznego.

go. Również wolnomularstwo wywodzi się z okresu bezpośrednio poprzedzającego rewolucję francuską. Masoneria od zawsze była oskarżana o antyreligijne i antymonarchiczne tendencje.

Ale korzenie tajemnych stowarzyszeń sięgają znacznie głębiej, w roku 1118 bowiem Hugo de Payens zakłada Zakon Ubogich Rycerzy Złotego Salomona, zwanych w skrócie templariuszami albo krzyżowcami. W XII wieku stali się oni głównym narzędziem walki o dominację europejskiego porządku nad światem. O bogactwie zgromadzonym przez templariuszy usłyszeć można niejedną opowieść. Jednakże już w końcu XIII i w początkach XIV stulecia europejscy monarchowie zorientowali się, że agenda templariuszy obejmuje także rozprawienie się z systemem tradycyjnych przywilejów arystokratycznych, i nakazali rozwiązanie zakonu. Można tylko przypuszczać, że w obliczu zagrożenia przełożeni zakonu zdecydowali się na używanie nieskończonych zasobów finansowych i na ukrycie się, literalnie i w przenośni, w podziemiach politycznym. Templariusze przechowywali więc swoje pomysły i sforsowali powstanie masonerii i Illuminaci, Illuminaci zaś doprowadzili do powstania Zgromadzenia Okrągłego Stołu i Rady Stosunków Zagranicznych i dzisiaj kontrolują nie tylko rekrutację światowych polityków, ale także wpływają na powstawanie nowych idei i doktryn politycznych, gospodarczych i finansowych.

Tak w skrócie przedstawia się hipoteza o konspiracyjnym podłożu rozwoju współczesnego świata.

Tworzenie nowego ładu światowego

Jak działają owe sekretne grupy? Niedawno zmarły profesor C. Quigley z Uniwersytetu Georgetown w Waszyngtonie, w opublikowanej w 1996 roku książce „Tragedia i nadzieja. Historia naszego świata” pisze, że tajna sieć ma na celu stworzenie nowego porządku światowego, konsolidowanie wpływów ekonomicznych i dominację świeckiego systemu wartości. Pojęcie nowego ładu światowego jest kluczowe w tym systemie działania. Pojęcie to po raz pierwszy pojawiło się w 1974 roku w artykule Richarda Gardniera, opublikowanym w miesięczniku „Foreign Affairs”. Miesięcznik ten wydawany jest przez Radę Stosunków Zagranicznych; kółko się zatem zamyka.

Tak więc, poczynając od templariuszy, a kończąc na Bilderbergach, współczesny świat, gdyby przyjąć hipotezę o ciągłości sekretnych stowarzyszeń, zarządzany jest przez, historycznie rzecz biorąc, tę samą grupę ludzi.

Stąd biorą się teorie o spiskowej organizacji i rozwoju świata. Pochodzą one z bardzo wielu źródeł, rodzą się w wielu krajach i budowane są zawsze w podobny sposób. Ich jądrem jest założenie, iż istnieje sekretna organizacja, która w tajny sposób najpierw rekrutuje swoich członków, następnie w tajny sposób ustala swoją agendę, czyli Plan, a w końcu przemysłowymi i inżynierskimi sposobami realizuje ten Plan na poziomie rządowych, krajowych i zawodowych struktur organizacyjnych.

Przyjrzyjmy się kilku takim najbardziej popularnym teoriom.

1. Światem rządzi Żydzi. Ta teoria po raz pierwszy wypłynęła w Rosji, gdzie carska tajna policja rzekomo weszła w posiadanie tzw. Protokołów Wędrów Sjonu. Jest to zbiór utworów, przypuszczalnie napisanych za zamówieniem władz carskich, a wskazujących na rzekomy spisek żydowskiej elity w celu przejęcia władzy w Rosji i na świecie. Ten sam zbiór dokumentów pojawił się też w rękach Hitlera i stał się instrumentem, mającym usprawiedliwić przygotowania do eksterminacji Żydów.

Ta interpretacja jest w gruncie rzeczy kiczowatym rozwinięciem teorii elit, która zakłada, że masy ludzkie są nie-

zdolne do decydowania o własnych losach i że „ktoś” musi za nie tę robotę decyzyjną wykonać. W zestawieniu ze zdroworozsądkową obserwacją, iż pewien odsetek uzdolnionych politycznie przywódców różnych społeczeństw wywodzi się z pnia żydowskiego, teoria ta oferuje natychmiastową gratyfikację tym, którzy w nią wierzą, albowiem pozwala na stworzenie imaginacyjnej grupy „koźłów ofiarnych”. Dla osób, które w tę teorię wierzą, wszystko staje się ogromnie proste - Żydzi rządzą światem, więc są odpowiedzialni za wszystkie niesprawiedliwości i cierpienia regulaminy generowane przez władzę; wystarczy tylko pozbyć się Żydów, a wszystkie problemy znikną. W Polsce teoria ta została odrzucona przed trzydziestu laty przez generała Moczarą, a następnie szybko przejęta przez Gomułkę, który rozprawiając się z żydowską elitą w aparacie komunistycznym, chciał odwrócić uwagę ludzi od rzeczywistego problemu, tj. od niewydajności komunistycznego systemu społeczno-ekonomicznego.

2. Światem rządzi masoneria, zorganizowana w globalną sieć. Ta teoria nie wzywa do rozpraw i czystek etnicznych, albowiem, według niej, wszystkie ważniejsze instytucje światowe, banki, rządy, stowarzyszenia naukowe, prawnicze aż do szczytu i spenetrowane przez tajne loże. Pierwszy prezydent Ameryki, George Washington, był wielkim mistrzem loży masonijskiej, a do tej organizacji należeli też m. in. Benjamin Franklin i Theodore Roosevelt, Harry Truman, Gerald Ford, Ronald Reagan i, oczywiście, George Bush.

Celem masonerii jest ujednolicenie porządku politycznego, usunięcie lokalnych narodowych i suwerennych organizmów rządowych i poddanie globu zarządowi transnatawalnej organizacji, przypuszczalnie Organizacji Narodów Zjednoczonych. Telewangelista Pat Robertson w napisanej w 1988 roku książce „Nowy Porządek Świata”, wskazuje, że globalna konspiracja ma na celu zniszczenie podstaw chrześcijaństwa i zastąpienie motywacji metafizycznych i duchowych rozumem. Według Robertsona spisek światowy realizować się będzie poprzez delegację coraz to większych uprawnień policyjnych na rzecz tzw. międzynarodowych sił pokojowych, które interweniować będą w różnych krajach z ramienia tajnej organizacji.

Rozmaite wersje tej teorii pojawiają się wszędzie. Pamiętam jak w latach 1980 - 81, w okresie strajków, a później w czasie 16 miesięcy „Solidarności” furorę wywoływała opublikowana przez pewną wybijającą się uczoną, zresztą mocno zaangażowaną w doradztwo polityczne, historia o rzekomo obradującym permanentnie w podziemiach Kremla sztabie politycznym, który koordynuje swoje decyzje ze światowym systemem decyzyjnym. W jakiejś mierze sposób, w jaki generał Januzelski tłumaczył przyczyny, dla których wprowadził w Polsce stan wojenny, odwoływały się do tego mistycznego sposobu patrzenia, sugerując, iż istniały skoordynowane plany uderzenia na Polskę z zewnątrz. Dziś zwolennicy konspiracyjnej wizji wskazywać będą na to, że udział sił wojskowych nowo aspirujących członków NATO w operacji przeciwko Irakowi jest faktycznie realizacją masonijskiego Planu stworzenia nowego porządku. Dla osób, które wierzą w tę teorię, wszystkie przejawy tzw. dyfuzji, czyli rozpraszania się pewnych pomysłów albo na zasadzie mody, albo na zasadzie racjonalizacji, są przejawem istnienia konspiracji i Planu.

3. Śmierć Księżnej Diany nie była dziełem przypadku. Już w kilka godzin po tragicznym zgonie księżnej w tunelu przy placu Alma w internetowych grupach dyskusyjnych pojawiła się informacja, że w VIII stuleciu w miejscu tym odbywały się porachunki pomiędzy Merovingami. Dynastia Merovingów pochodziła miała rzekomo od samego Jezusa Chrystusa, który, w myśl tej fantastycznej historii, przeżył miał ukrzyżowanie i osiadł, wraz z Marią Magdaleną, we Francji. Specjaliści od genealogii wskazują, że wszystkie większe rodziny królewskie nowożytnego świata pochodzą od Merovingów. Rodzina Spencersów podobno podaje, że wywodzi się w prostej linii z rodu Stuartów, który też ma się wywodzić od Merovingów. W myśl tej teorii Diana padła ofiarą spisku, zapewne templariuszy, którzy poculi

śmiertelne zagrożenie faktem, iż matka przyszłego króla Anglii współżyje z muzułmaninem.

Niedawno, nudząc się gdzieś na lotnisku, oglądałem telewizyjny wywiad z panem Al Fayedem, który expressis verbis stwierdził, że jego syn i księżna Diana padli ofiarą konspiracji, albowiem świat judeo-chrześcijański zmierza do kolejnej rozprawy ze światem muzułmańskim. W dniu pogrzebu Diany zyszałem w Londynie opowieści, iż rzekomo księżniczka padła ofiarą spisku królewskiego. Nie wyjaśniona sprawa czerwonego fiata dodaje tej hipotezie nuniów.

W tej samej grupie hipotez plasują się przekonania o tym, iż to światowa konspiracja zgładziła obu braci Kennedy'ch i Martina Luthera Kinga. Śmierć Tupaca Shakura, słynnego rapera, który sam siebie nazywał Don Killuminati, jest równie zagadkową i być może przypisywana jest samemu Illuminaci.

4. Plagi współczesnego świata w postaci AIDS i narkotyków są również produktami konspiracji. Niejasność co do pochodzenia wirusa HIV przyczynia się do rozpowszechnionych przekonań, że został on sztucznie wyhodowany w jednym z laboratoriów medycznych i przypuszczalnie za całą rozmyślnością użyty dla zgładzenia „niższej” części rasy ludzkiej. Podobnie panuje przekonanie, że dostepność narkotyków na ulicach wielkich miast jest wynikiem globalnej konspiracji mającej na celu pozbycie się biedoty.

5. Także tajne związki z istotami pozaziemskimi przypisywane są wielu politykom, którzy rzekomo są tzw. szarymi agentami działającymi na rzecz przybyśwów z innych galaktyk. W swoim czasie rozpowszechnione było przekonanie, że prezydent Dwight Eisenhower bezpośrednio negocjuje z istotami pozaziemskimi. W tym kontekście szerzy się wiara o przyjeżdżających na Ziemię UFO, które mają tutaj do wykonania rozmaite misje, stosownie do Planu.

6. Zaszyfrowane tajemnice Planu zawarte są podobno w wielu dokumentach, które na co dzień mamy przed oczyma. W Izraelu i w Ameryce toczy się mając zaawansowane prace analityczne nad rozszyfrowaniem rzekomego Planu, zawartego w aramejskiej wersji Starożytnego Testamentu. Podobno ponad wszelką wątpliwość, stosując nowoczesne metody analizy komputerowej, odczytać można w tym dokumencie imiona Marcina (Lutra), Hitlera czy Husajny (podobnie także i Wałęsę). Mój przyjaciel, profesor Ryszard Michalski z podwarszawskiego Uniwersytetu George Mason, który jest jednym z najwybitniejszych specjalistów od inteligencji komputerowej, powiedział mi, że gdyby hipoteza ta była prawdziwa, to oznaczałaby, że aramejska wersja Starożytnego Testamentu zawierała „klódkę czasową”, odszyfrowanie przekazał tam zawarte, nie było bowiem możliwe do czasu, aż ludzkość dokona znaczącego postępu rozwojowego i zbuduje superkomputer. Podobno również tajemnicze przekazy zawarte są w pracach Szekspira, a także w obrazie Picassa „Guernica”.

Fantastyczne teorie spiskowe

Mimo oczywistej absurdalności wielu tych hipotez konspiracyjnych wizje świata nie powinny być traktowane jedynie w sposób anegdotyczny. Po pierwsze, są one z reguły zwiastunem stanu umysłu szerokiej masy, a zatem wskaźnikiem zbliżających się polowań na czarownice. (...) Po wtóre, podatność na teorie o spiskowej organizacji świata jest na ogół wskaźnikiem procesu konfuzji, zagubienia, beznadziejności poznawczej, efektem zbyt szybkich zmian społecznych i nie nadążających za nimi przemian świadomości społecznej.

Nie ulega wątpliwości, że wejdziemy w wiek XXI w towarzystwie najbardziej fantastycznych teorii spiskowych. Skomplikowane procesy polityczne pozostawiają zapewne miliardy ludzi w zasięgu perswazji takich hipotez, a zarówno naukowe, jak i religijne próby przeciwwstawienia się im będą miały ograniczony efekt. Wiele osób, instytucji i autorytetów zaangażowanych będzie w próby odszyfrowania Planu. A Plan wymyślony - jak powiedział Umberto Eco w swojej książce „Wahadło Foucaulta” - jest tak samo dobry, jak Plan realny, pod warunkiem jednak, że ludzie wierz w niego. (...)

Bronisław MISZTAŁ

Autor jest profesorem Uniwersytetu Katolickiego w Waszyngtonie

„Rzeczpospolita”

„Aby wiara była życiem, a życie wiara...”

Dzisiaj, gdy słońce na niebie mocno się jeszcze trzymało - chcąc zwrócić uwagę na siebie - pewna druha (umówmy się Stasia) zadała mi w ramach toczącej się rozmowy takie oto pytanie: „Czy jest obowiązek chodzenia na msze harcerskie!”

Odpowiedziałem, że nie ma, tak jak nie ma obowiązku bycia harcerzem, bo przecież jesteśmy ruchem opartym na zasadzie dobrowolności. Na tym zakończyliśmy - w sposób przyznając dość lapidarny - naszą dyskusję, gdyż na więcej nie było czasu.

Postawmy, jednak, raz jeszcze problem: Czy instruktorzy mają obowiązek uczestniczenia w mszach harcerskich?

Jak już powiedzieliśmy wcześniej, nie ma obowiązku uczestniczenia w mszach świętych, tak jak nie ma w ogóle obowiązku bycia harcerzem. Nikt żadnemu druhowi i drużynie nie będzie wydawać. Harcerstwo, i wszystko co z nim związane, jest dobrowolne i z tego ważnego elementu rezygnować nie chcemy.

Z drugiej jednak strony harcerstwo powstawało jako organizacja kierująca się w swoim działaniu zasadami etyki chrześcijańskiej. Przejawem tego jest obecność wychowania religijnego (system stopni, sprawności, zajęcia na kursach p.w.d., phm., obecność kapelanów i pełniona przez nich służba, Biała Służba, wreszcie duszpasterstwa, etc.).

Czy można zatem oddziaływać wychowawczo (a to właśnie winni czynić instruktorzy naszego związku) w sferze wychowania religijnego, nie uczestnicząc w mszach świętych naszego wspólnego, wydawać by się mogło, duszpasterstwa?

Oczywiście, że można, ale nie uczestnicząc w tych mszach jest poważnym zawężeniem sobie możliwości takiego właśnie oddziaływania. Trudno jest sobie bowiem wyobrazić sytuację, w której zastępowi i przybocznicy będą uczestniczyć w naszych mszach bez zachęty, informacji i przykładu osobistego ich drużynowego(...)

Wydaje się, że instruktorzy powinni uczestniczyć w mszach świętych duszpasterstwa, gdyż w sposób dobrowolny pozostają harcerzami i w sposób dobrowolny wypowiadali słowa: „Mamy szczerą wolę całym życiem pełnić służbę Bogu...”. Dobrowolnie też pozostają instruktorami, tj. akceptują w sposób świadomy ideę wychowawczą i zasady, którymi kieruje się organizacja, do której należą. Uznają zatem, że ich powinnością jest oddziaływanie wychowawcze poprzez przykład osobisty, w celu realizowania zaakceptowanej przez nich idei wychowawczej.

Poza tym, spójrzmy na nasze msze święte także jako na szansę tworzenia i wzmacniania naszego środowiska. Niech staną się one miejscem spotkania nie tylko harcerzy i instruktorów, ale też wszystkich naszych przyjaciół i bliskich, w pierwszym rzędzie rodziców, skupionych gdzieś w KPH, ale także tych wszystkich osób zyczących nam sukcesów do służby, którą pełniemy.

Nie marnujmy tej szansy. Nie postrzegajmy Mszy św. jako obowiązku szkolnego, co oznaczałoby, że nasza wiara i nasze harcerstwo - choć przybyło nam lat i podkładek - gdzieś się zatrzymały na wieku dziecięcy. Postrzegajmy raczej nasze msze jako dar spotkania się naszej harcerskiej wspólnoty przy ołtarzu, wokół którego gromadzi nas Chrystus, jako dar spotkania drugiego człowieka, który wędruje przez życie tą samą drogą. Czasami w wędrowcu potrzebny jest przyjaciel...

Teraz pozwól, oddam głos innym. (...) Duszpasterstwo tworzą harcerze. Duszpasterz tylko służy, pomaga, wyjaśnia (...) dużo zależy od was samych. Wiem, że nie będzie to duszpasterstwo masowe. Będą tu przychodzić ludzie, którzy szukają pogłębienia swojej wiary, którzy chcą czegoś więcej, nie tylko spotkać się po mszy świętej i pogadać, choć i to jest ważne.

Celem duszpasterstwa jest: aby wiara była życiem, a życie wiara.

Maciej KACZMAREK (ZHR)

„Harmel”



Wileńska Gazeta HARCERSKA

Pismo młodzieży polskiej na Litwie

Dodatek do „Kuriera Wileńskiego” • Maj • nr 5 (26) • Rok VI

PANI BARBARA I WILEŃSKIE OLEŃKI

„Pod jej piórem, przed jej obiektywem przeszłość nie jest „cokolwiek dalej”, lecz zupełnie blisko. Mickiewicz wyjechał przed chwilą, Kościuszko zaraz powróci, Chopin jeszcze gra... to jest ciągle ta sama Polska. Bezgraniczna. Zaścianek i Europa, Ojczyzna i przyswojona sztuka obcyzna tworzą jedno wielkie ludzkie uniwersum, oświecone rozumem, ogrzane sercem” - tak ocenia twórczość Barbary Wachowicz ks. prof. Janusz St. Pasierb.

Znakomita pisarka, autorka wielu świetnych książek, niedawno gościła u nas w Wilnie. Dnia 19 maja w Domu Nauczyciela odbył się uroczysty wieczór „W Ojczyźnie serce me zostało” poświęcony autorowi „Pana Tadeusza”. Prowadziła go pani Barbara Wachowicz. Zaś 21 maja pani Barbara zawiązała do polskiej szkoły im. Jana Pawła II, gdzie z wielką serdecznością przyjęli ją uczniowie tej szkoły oraz nasze har-



cerki - Oleńki - jak nazwała je p. Barbara.

Okazało się, że pani Wachowicz oprócz tego, że jest pisarką i niezwykłą osobą, jest również druha i w roku 1990 otrzymała Złoty Krzyż za zasługi dla Harcerstwa Polskiego. Wstrząsająca jest jej wiedza z dziedziny historii harcerstwa, szczególnie tej z czasów II wojny światowej, kie-

dy to powstały Szare Szeregi. Słuchając opowieści o bohaterstwie Alka, Rudego, Zośki, o Akeji pod Arsenalem zdałam sobie sprawę, że Barbara Wachowicz naprawdę ma dar krasomówcy i może wskrzesić zapomniany przez wielu bohaterski czas.

Po spotkaniu w szkole p. Barbara w towarzystwie dh. Adama, p. Czesławy Osipowicz i kilku harcerzek uda-

ła się na Rosse. Tam złożyliśmy kwiaty. Wieczorem zaś razem z gośćmi, którzy przybyli do nas z Austrii oraz p. Barbarą Wachowicz w harcerskim kręgu bawiliśmy się przy kominku. Wysłuchaliśmy ciekawej gawdy p. Basi i p. Andrzeja Pawłowskiego z Wiednia. Na zakończenie kominka zrobiliśmy wiele pamiątkowych zdjęć oraz napisaliśmy kartki z adresami i swoimi refleksjami ze spotkań dla p. Basi. Za to, być może, otrzymamy książki Barbary Wachowicz „Druhu Oleńko, Druhu Andrzeju”.

O „wstrząsającej sile” jej prozy pisze Maciej Słomczyński, konstatając: „Siłę tę daje jej miłość do tych wielkich umarłych i niewielkich żyjących, spotykanych w drodze polskimi tropami. Czy pamiętaliśmy o tych naszych rodakach, którzy w miastach i wsiach Litwy myślał po polsku i tęsknił? Barbara Wachowicz pierwsza i lat wiele jedyna pisała o nich, ich godności, wiernej pamięci i tęsknocie”.

Dh Agatka

DYPLOM

KLUB PUBLICYSTÓW POLONIJNYCH
STOWARZYSZENIA DZIENNIKARZY
RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ
I WIELKA KAPITUŁA NAGRÓD „POLONUSA”

pod honorowym patronatem

Przewodniczącego
Sejmowej Komisji Łączności z Polakami za Granicą
prof. Andrzeja Zakrzewskiego

przyznają

dyplom „Polonusa” – 1997

ZWIĄZKOWI HARCERSTWA POLSKIEGO NA LITWIE

za

przekazywanie młodemu pokoleniu Polaków na Litwie
najlepszych tradycji patriotycznych,
popularyzacja wartości, które niesie ze sobą idea harcerstwa
wśród wszystkich środowisk polskich na Litwie

Kancelaria
Wielkiej Kapituły

dr Jan Sek

Przewodniczący
Sejmowej Komisji
Łączności z Polakami za Granicą
Andrzej Zakrzewski
prof. Andrzej Zakrzewski

Klub Publicystów Polonijnych
red. Zdzisław Różański

Warszawa, 20 lutego 1998

Kronika wydarzeń '98

1-3 maja - przebywała na Litwie ok. 80-osobowa grupa harcerki i harcerzy z Chorągwi Wielkopolskiej ZHR na czele z komendantką hm. Małgorzatą Stawińską i komendantem - hm. Jackiem Kurzepą.

3 maja - w Dniu Konstytucji harcerki ZHPnL pełniły warty honorowe na Roscie.

7-10 maja - 8 osób z ZHPnL uczestniczyło w Radomiu w kursach zuchmistrzowskich, zastępów i uczyło się śpiewania.

8-10 maja odbyła się II część kursu Szkoła Liderów w Micku. Niska frekwencja nie zaszkośliła treściwym zajęciom i przyjaznej atmosferze. Trzecia część kursu najprawdopodobniej odbędzie się w drugiej połowie października.

8-10 maja dh Małgorzata Koszewska, dh Zyta Kołozewska, dh Robert Błaszkiwicz, dh Paweł Żebielowicz uczestniczyli w Rajdzie Beskidzkim k. Czeskiego Cieszyńska organizowanym przez Harcerstwo Polskie w Czechach (HPC). 9 maja nastąpiło uroczyste przekazanie Sztandaru HPC. 11 maja zwiedzano stolicę Czech - Pragę.

13 maja odbyło się zamknięte posiedzenie Zarządu.

14 maja obradowała Rada Drużynowa.

15-17 maja gościliśmy dh Stanisława Orczykowskiego z Kręgu Harcerskiego „Ostoja”, który opiekuje się harcerzami z Miednik.

15-17 maja dh Robert Błaszkiwicz i dh Paweł Żebielowicz uczestniczyli w II części kursu przewodnikowskiego Chorągwi Wielkopolskiej ZHR.

21 maja było harcerskie ognisko z p. Barbarą Wachowicz i przedstawicielami Polonii z Austrii.

24 maja odbyły się szkolenia kwatermistrzów przed akcją letnią. Brawa należą się kwatermistrzowi Krzysztofowi Zacharewiczowi, a słowa podziękowań p. Zacharewicz i hm. Mariuszowi Pociękinowi z Legnicy (ZHR).

27 maja harcerki i harcerze uczestniczyli we Mszy św. w intencji osób słabych, biednych i potrzebujących.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE:
Dziś spotkanie przyszłych komendantów z komisją ds. akcji letniej.

31 maja - Kapituła Stopni Harcerskich OH-rek.

6-7 czerwca - Kapituła Stopni Instruktorów OH-rek.

11 czerwca - Rada Drużynowa.

Najmilsza, najdroższa, najwspanialsza...

Z tropicielką Agatą KORWIEL rozmawia dh Gośka STEFANOWICZ

Zanim zapytam Cię o czymś poważnym, powiedz, czy zużyłaś dużo chusteczek podczas oglądania „Titanica”?

Rozzalił mnie los Leonarda (Loni), bo taka już jestem, że ze łzami (choćby kilka) przeżywałam śmierć i niepowodzenia innych.

A 16-ste urodziny..?

Nie było łez rozpacz, a tylko dużo przyjaciół, kwiatów i pozdrowień. 16-ste urodziny chyba mnie nie zmieniły, bo dotychczas nie odczuwam żadnych zmian. Może one zaszyły wcześniej? Nie czuję się poważną i dorosłą osobą, ponieważ i tak, zresztą jak u większości osób w moim wieku, o bardzo ważnych rzeczach decydują rodzice.

Niedawne urodziny, ukończenie szkoły muzycznej - co zmieniły w Twoim życiu?

Szesnaстка nie wniosła zmian. Z czasem przyjdą siedemnaste, osiemnaste latka i wątpię czy od razu zauważę drobne zmiany. Mam nadzieję, że kiedy już będę starszą, będę się czuła zupełnie tak samo jak teraz (optymistka).

Dzięki ukończeniu szkoły muzycznej będę

mogła bardziej się udzielać szkole średniej, radiu i redakcji. Nie kojarzę sobie swojej przyszłości ze wstąpieniem do konserwatorium, ponieważ muzyka mnie aż tak bardzo nie pociąga.

Czyli pozostajesz dla redakcji nadal tą samą „Agatką Królową” i „Agatką-Herbatką”?

Oczywiście! Jestem tą samą AGATKĄ, która nadal będzie Wam pomagać. Bardzo lubię pracę w gazecie. Poznaje się masę nowych i ciekawych ludzi, nabiera się doświadczenia i jest się w zespole.

Co znaczy być szefową radia?

Hm, szefowa radia... To jest dość trudna praca, ale w prowadzeniu kącika harcerskiego w audycji polskiej Radia Litewskiego pomaga mi Zytka i pani Regina Pakalnińska. Do moich obowiązków należy doglądanie każdego szczegółu i wyrażanie coraz to innych nowości w programie, by chętnie nas słuchano.

Drużna redaktorka, szefowa radia chyba też coś robi w drużynie?

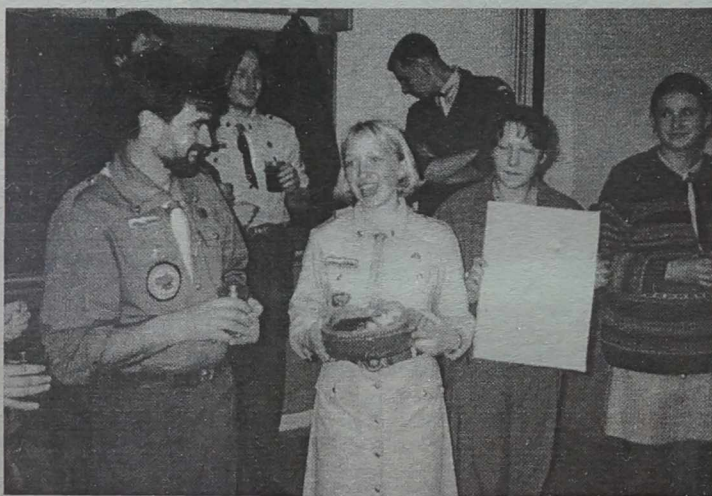
Zaczęłam od tego, że należę do 9 Wileńskiej Dru-

żyny Harcerek „Viator” im. Stefana kard. Wyszyńskiego, która działa przy szkole im. Jana Pawła II. Jest to drużyna jeszcze bardzo młodziutka, bo działa dopiero od trzech lat. Od początku istnienia drużyny byłam zastępową, pomimo iż drużyna początkowo liczyła około 100 osób. Większość z nich się wykusiła i pozostały tylko najmocniejsze. Do dziś prowadzę zastęp „Wędrowniczek”, z którego jestem bardzo zadowolona. Choć może drużynom nie zawsze odpowiada, że poświęcam, według mnie, im tak mało czasu.

Czy zamieniałabyś swoją drużynę na inną?

Na pewno nie! To tak samo jak zostawić swoją Ojczyznę. W „Viatorze” poczytałam swoje pierwsze kroki na harcerskiej drodze i jest ona mnie najmilsza, najdroższa, najwspanialsza...

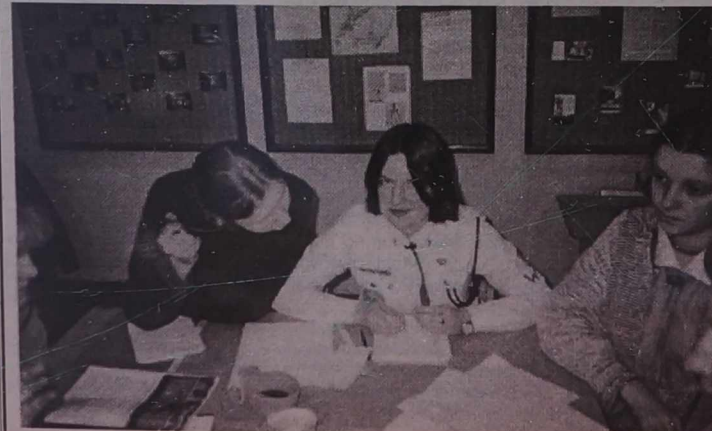
Dziękiuję za miłą i treściwą rozmowę. Wypada życzyć wszystkim harcerzom, a szczególnie harcerkom, takiego samego zaangażowania w pracę i jasnych planów na przyszłość. Pozdrawiam Cię też serdecznie w imieniu naszej Redakcji z minionymi już urodzinami.



Sto lat niech żyje, żyje nam... Urodziny naszego Przewodniczącego.



Wspomnienie z pierwszego spotkania kursowego. W przerwach między wykładami wędrownicy śpiewali, śpiewali i śpiewali, drużynowi ciągle dumali, jak uatrakcyjnić zbiórkę, układali „bombowy” plan obozu.



Mieła już druga część Kursu Liderów. Powróciliśmy do domu z głową pełną wspomnień i nowych, nabytych na tym kursie, wiadomości.

Tym razem zebraliśmy się w uroczej miejscowości - Mickuny, które powitały nas ciepłą i słoneczną pogodą. Kurs rozpoczął się od gry terenowej, gdyż na pierwszej części kursu większość narzekała na brak zajęć w terenie. Teraz mogliśmy w pełni nasapać się i nadsześć świeżym powietrzem biegnąc z punktu na punkt. W czasie trwania gry ktoś układał ognisko i po jej zakończeniu oraz po skromnej

porannym rozrządzeniu kości: mycie się, śniadanie, krótki apel, a dalej... każdy do swoich zajęć. I tym razem również zostaliśmy podzieleni na grupę wędrowników i drużynowych. Zajęcia u obu grup odbywały się na łonie przyrody. Wędrownicy tym razem omawiali rozwój biologiczny u chłopców i dziewcząt oraz zmiany psychiczne podczas tego rozwoju. Poruszone zostały również tematy różnorodnej komunikacji. Wieczorem napisaliśmy krótki test sprawdzający nabyte na obu częściach kursu wiadomości. Tymczasem drużynowi rozmawiali jak skutecznie unikać kon-

fliktów. Na obiad drużynowi również przygotowali dwie pyszne salatkę.

W czasie przerw, między zajęciami, odbył się również

KOLEJNY KURS. UDANY KURS

kolacyjce szybko udało się udać do lasu, gdzie miało się odbyć właśnie to nasze pierwsze ognisko.

„Maszerują strzelcy, maszerują...” śpiewaliśmy idąc leśną drogą, którą oświecał nam przyjazny księżyc i chociaż nie jesteśmy strzelcami właśnie tak się poczuliśmy podczas ogniskowej gry pt. „Strzelanina”, która ostatnio jest bardzo popularna w naszym harcerskim środowisku. Na pierwszym ognisku wszyscy byli chyba skrepowani albo może trochę niewyspani, bo nawet pomysł i propozycję dh. Walusia i dh. Andżeliki nie przyniosły żadnego skutku. Więc po gawędzie dh. Edmunda Puszklika, który z dużym oddaniem mówił nam o pokoju, zakończyliśmy ognisko. Wróciliśmy do szkoły z jedną tylko myślą: „Jak najprędzej iść spać”. Aż tu nagle komenda kursu zwołała wszystkich do klasy, gdzie się miał odbyć wykład inauguracyjny dh. Jacka Kurzępy. Interesujące opowiadania dh. Jacka spędziły nam sen z powiek. Po wysłuchaniu wykładu udaliśmy się do swoich sypialni i zasnęliśmy twardym, smacznym snem, który trwałby chyba do południa, gdyby nie głośny ryk komendy: „Pobudka!”.

Potem... O dziwo!... Wyciągnęli nas nawet na gimnastykę. Już po

mini kurs tańca. Teraz już umiemy tańczyć nie tylko tańce współczesne, ale również polkę i walca.

Wieczorem wszyscy chodzili z tajemniczymi minami - coś wesołego wisiło w powietrzu. No tak, miało się odbyć ognisko z młodzieżą mickuńską, ale oprócz tego... urodziny naszego kochanego Przewodniczącego dh. Adama Błaszkiewicza. A więc po Mszy św. (odbyła się ona bardzo późno, aż o godz. 23), która została odprawiona w intencji naszego Przyjaciela dh. Adama, usłyszeć można było niekończące się pozdrowienia, wręczanie prezentów... „Dokoła rozbrzmiewało głośnie „100 lat, 100 lat, niech żyje, żyje nam...”

Harcerze sprezentowali dh. Adamowi smaczny tort i namalowany przez nich obrazek, na którym widniał napis „Cały świat należy do Ciebie”.

W niedzielę odbyła się krótka dyskusja, na której omówiono plusy i minusy kursu. Moim zdaniem, kurs ten był naprawdę dobry, może nawet lepszy od poprzedniego, a więc niech żałują Ci wszyscy, którzy nie skorzystali z okazji i nie byli na nim. Przy okazji chciałabym podziękować kadrze, że zorganizowała nam ten wspaniały kurs.

Agata KORWIEL, trop. 9 WDH „VIATOR”

Jest Pani pisarką, reporterką czy też... druhną? Druhną, druhną i jeszcze raz druhną, bo to jest najpiękniejszy tytuł honorowy jaki przyznali mi polscy harcerze. Natomiast parą mi piórem, fotografuję, ale nade wszystkim, pochylając się nad przyszłością czystą, patrzę w ten nurt wiernej rzeki harcerstwa.

Dostrzeżę w nim Pani z pewnością Olę Drahonowską, założycielkę harcerstwa żeńskiego?

Oleńka była postacią promienną, świetlistą i mocną. Poznałam ją u schyłku dnia, kiedy miała lat 90, to jest jakby kres człowieczego żywota, prawda? Nigdy nie zapomnę jak zeszedł z tego domku na Małym Żywieńskim w Zakopanem. Był piękny złoto-jesienny, październikowy dzień. W obramowaniu drewnianym okna stanęła wysmukła Oleńka. Nie chuda, lecz wysmukła - z charakterystyczną czuprynką, znaną ze wszystkich zdjęć - czarna, lekko posrebrzona.

Rozmawialiście chyba o Andrzejku, twórcy harcerstwa polskiego?

Ta pierwsza rozmowa z Olenką była o Andrzeju. To była wielka miłość, która pokonała czas. Przecież Olenka odeszła dokładnie pół wieku po śmierci Andrzeja w rocznicę jego śmierci - 15 stycznia umarła. Przez te lata wiele osób mogło ułożyć sobie życie. Była piękna i atrakcyjną kobietą. Nie zrobiła tego. Pozostała wierna na największej i jedynej miłości swojego życia. Miała ona u schyłku dnia

pewną bezcenną, moim zdaniem, cechę, którą należy ochraniać, hołubić, rozprzestrzeniać - wiarę w polską młodzież. Bardzo często obrusam się, kiedy słyszę, że młodzież jest taka, owaka - młodzież jest wspaniała, tylko my im nie pokazujemy tej wspaniałej młodzieży.

A druhna Oleńka?

I Olenka o to walczyła, żeby pokazywać te młodzie: mądra, dobrą, która idzie właściwą drogą życia. Oleńka głęboko wierzyła, że harcerstwo polskie tylekroć, zdawałoby się, wydeptywane w popiół czasu odrodzi się znowu jak feniks z tych popiołów. I tak się stało. Niezapomniane były jej opowieści z tej epoki, kiedy rozdziło się polskie harcerstwo we Lwowie. Mało tego, opowiadała im o niezwykłym dniu, który zapamiętała i widzę ją jak idzie ulicami pięknego miasta z lwem i słońcem w herbie, i wybita ten rytm, z którego rozdziło się refren: „Ramie przeń, słabość krusz, ducha też. Ocieczyń miłość

Czy to właśnie znajomość z nią zadecydowała o napisaniu książki „Druhno Oleńko, Druhu Andrzeju”?

Nie, pierwszym harcerzem mego życia był mój brat. Starszy ode mnie o cztery lata, który ocalił mi życie, kiedy palono nasz dom i zginieliśmy wszyscy, gdyby nie jego przytomność umysłu i nieprawdopodobna odwaga. Jest także jedno zdjęcie mego brata w mundurku harcerskim z krzyżem harcerskim. Dziś jest już on siwym Panem, ma wnuki - harcerzy, ale dla mnie ciągle jest on upostaciowaniem wspaniałej harcerskiej odwagi. Uważałam za wielką krzywdę losu, że mnie odebrano szansę przynależności do harcerstwa, ponieważ harcerstwo przestało istnieć, harcerstwo zostało, zdawałoby się, zabite, unicestwione.

Nie będąc czynną harcerką
wspomaga Pani nasz ruch piórem.

I oto taka wielka nagroda dzisiaj,
że tak blisko mogę być z harcerzami.



siem za wszystko odpowiedzialny!". Nie ktoś tam, gdzieś tam, ktoś, kto siedzi w rządzie, nie. Ja, ja jestem za wszystko odpowiedzialny i jeżeli wszyscy będziemy odpowiedzialni za ten skrawek nurtu naszej wierniej rzeki, to most ten zawsze będzie czysty i będzie nosił nas, ku tej właśnie przyszłości ojczyzny, o której marzył, i polegli i odeszli na wieczną wartę harcerze, o której marzył na zesłaniu w Wokucie Józef Grzesiak Czarny, twórca 13 Drużyny, komendant chłagiwi Szarych Szeregów wileńskich. Wspaniała postać, niezwykła. I takich świętych postaci harcerstwo ma bardzo wiele, odwołujemy się do ich przykładu, uczymy się odpowiedzialności, rzetelności, miłości do rodaków, miłości do wszystkiego, co małe, piękne i polskie i wedle marzenia, które przekazywał nam Cyprian Kamiński. Norwid, iż by miłość rzeczy pierwszej polskiej nie zastępowała miłości Rzeczypospolitej Polskiej. I żeby zawsze RP była niepospolita.

Wielu utożsamia Panią z Basią z „Kamieni na szaniec”..?

O Basi dziś wam opowiadałam. Jest to uroczą Basia, którą znam, z którą się bardzo przyjaźnię i której adres mogę wam zresztą zostawić. Na pewno, gdy do niej napiszecie - bardzo się ucieszy, bardzo się wzruszy i chociaż teraz już nie ma lat 17, tak jak wtedy, kiedy zakochał się w niej Aluś, tylko znacznie więcej. Ma już wnuki. Ma tyle uroku, tyle czaru, że można zrozumieć dlaczego stała się tak wielką miłośnicą Alusia. Muszę wam powiedzieć, że co roku w rocznicę śmierci Alusia jedziemy razem z nią na Powążki i wiziemy mu bukiet bazi. Właśnie taki bukiet wzięła Basia. Alusiu, kiedy się z nim rozstała.

Dziękuję za rozmowę. Dziękuję, że znalazła Pani dla nas czas.

Rozmawiała
Agata KORWIEL, trop.
9 WDH „Viator”

Zachować nurt wiernej rzeki

służ" - hymnu „Wszystko, co nasze, Polsce oddamy”. Poczytuję sobie za wielkie szczęście, że twórczyni harcerstwa polskiego u schyłku swego dnia darzyła mnie zaufaniem, przyjaźnią i, że dane mi było przynieść jej wiele, wiele ogni harcerskich ognisk.

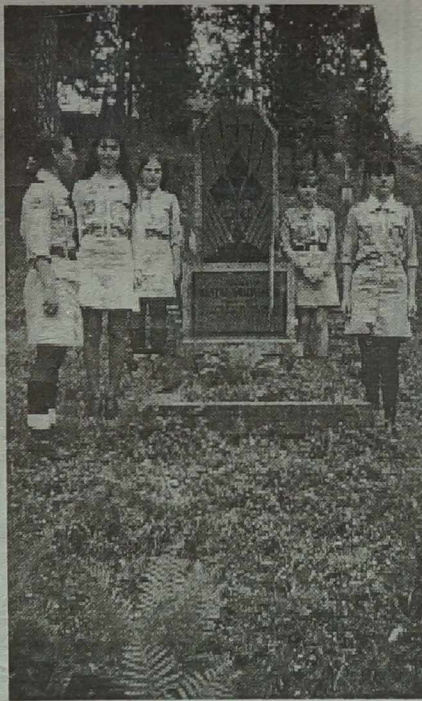
ze moi rodzice, żołnierze AK, którzy uczyli mnie właśnie tego, o co walczyło harcerstwo, doczekali moich książek o wielkich Polakach i pierwszego tomu wiernej rzeki harcerstwa, moja wielka przyjaźń z żołnierzami z batalionu „Zośka”, „Pa-

rasol", z rodzicami Rudego, Alka i Zoski, z dh.Aleksandrem Kamińskim, który ostatni swój list w życiu napisał do mnie 14 lutego 1978r. Na miesiąc przed śmiercią napisał do mnie przepiękny list o tym jak pisał „Kamienie na szaniec”. Jest to jedyne świadectwo, które wybiegło spod pióra Kamyka. Napisał: „Pisałem przecie o chłopcach, których kochałem, chciałem przedłużyć ich życie poza śmierć”.

Tak narodził się pomysł, żeby stworzyć taką sagę harcerską. Pierwszy tom poświęć oczywiście twórcom harcerstwa polskiego, drugi - dh. A. Kamińskiemu, któremu przypisana jest olbrzymia moja wystawa, „Kamyl na szafcu”, ale która wybiega w czas teraźniejszy, bo tam w ogromnej części pt. „Plon” są planse, które są poświęcone drużynom noszącym dzisiaj imiona chłopców Szarych Szeregów, imiona Kamylka. To są Ci, którzy niosą ogień harcerek blask, blask lilijki, blask krzyża. Trzeci tom będzie - „Rudy, Alek, Zoska”, czwarty, „To Zośki wiara”, a ostatni „Gotowi do lotu” będzie poświęcony tym, którzy przeżyli

Nielatwo włożyć mundur i przyznać się, że jest harcerka.

Myślę, że to wielka odpowiedzialność być harcerką. Widzisz, czernecko, Stefan Żeromski „Ojciec złotego skauta” (jak pięknie nazywano jego jedynego syna Adasia, który był jednym z harcerzy drużyny im. księcia Józefa Poniatowskiego w Zakopanym, a drużynowym tej samej drużyny był sam Andrzej Małkowski – napisał taką książkę „Ludzie bezdomni”, której bohater mówił: „to ja jestem”).



Po napaści hitlerowskich Niemiec na Polskę we wrześniu 1939 roku, harcerstwo wzięło aktywny udział w obronie kraju. Był to podczas II wojny światowej jedyny wypadek udziału organizacji młodzieżowej w wojnie. Harcerze udzielili pomocy władzom wojskowym w organizowaniu łączności akcji ratowniczej podczas bombardowania, opiekowali się uciekinierami, organizowali i pełnili służbę sanitarną.

27 września 1939 roku w Warszawie odbyło się zebranie obecnych w owym czasie członków naczelnej rady harcerzy i innych wybitnych instruktorów Związku Harcerstwa Polskiego, na którym zapoczątkowano działalność konspiracyjną. Przewodniczącym ZHP został ks. Jan Mañersberg, Naczelnikiem Harcerzy - dr Florian Marciniak. Organizacja Harcerzy przybrała kryptonim Szare Szeregi. Działyły one na terenie Rzeczypospolitej Polskiej, a ponadto podlegały im jednostki organizacyjne w Dyneburgu (Łotwa) i Kownie. Or-

ganizacja Harcerek przybrała kryptonim Związek Koniczyn i Bądź Gotów. Działalnością tych organizacji kierowało Pogotowie Harcerek z Józefiną Łapińską na czele. Organizacje harcerzy dzieliły się na chorągwie.

Historia harcerstwa lata: 1939 - 1945

hufce, którym podlegały kręgi starszoharcerskie oraz drużyny i zastępy.

3 listopada 1942 roku został dostosowany program do trzech galeń wiekowych: harcerze - Zawisza (12-15 lat), skautci - Bojowe Szkoły (15-17 lat), starsze harcerstwo - Grupy Szturmowe (powyżej 17 roku życia). Program ujęty został w Konstytucji Dziś - Jutro - Pojutrze.

W okresie II wojny światowej obok konspiracyjnej działalności Szarych Szeregów, Pogotowia Harcerek oraz innych organizacji i grup harcer-

skich w kraju i na obczyźnie powstały także drużyny harcerskie na terenie hitlerowskich obozów koncentracyjnych. Prowadzili je zesłani harcerze, instruktorzy i instruktorki. Drużyny pomagały przetrwać więźniom, organizowały różne formy samopomocy i oporu. Najbardziej znane są drużyny harcerek „Mury” w Ravensbrueck, „Droga Brzozowa” w Oświęcimiu, na Majdanku, w Buchenwaldzie.

Okres wojenny zamyka rozwiązaniem Szarych Pogorzelców w styczniu 1945 roku, Pogotowie Harcererek formalnie zakończyło pracę 25 marca 1945 roku. 30 grudnia 1944 roku został restytuowany ZHP w Polsce Ludowej, a następnie została wybrana Tymczasowa Rada Harcerzy jako władza ZHP.

Harcerstwo zdało swój wojenny egzamin zarówno w walce, w służbie uwięzionemu narodowi, jak i w przygotowaniu do pracy w warunkach pokojowych.

6 WDH „Stokrotki”

Opr. na podstawie: *Leksykon harcerstwa, Informator Harcerski*

„I świeć przykładem świeć...”

Oto taką fabułę nosił kolejny biwak 4 WDH „TROP” im. Olgi Malakowskiej, który odbył się w pięknej miejscowości Wojdaty 23-24 maja. Celem biwaku była wielka gra z samarytanki oraz poszerzenie swych wiadomości, tak, aby każda harcerka zaświadczą przykładem dla młodszych druhen i byłaby dumą dla zastępowej i drużynowej. W sumie było nas około dwudziestu osób - d. Gosią Stefanowicz (pobna), Angelika Puzanova (komendantka). Biwakowały z nami również drużyny z próbnej drużyny z Wojdat im. Grunwaldu.

Po rozlokowaniu się, apelu i śniadaniu czekały na nas poważne szkolenia z samarytanki z Pizzą Hut i jajkami podczas przerwy. Najważniejszą częścią biwaku, na którą każda czekała, była Wielka Gra z Samary-

tanki. Lecz niestety, z powodu plazliwej pogody kilka gra zamieniła się w małą, ale najważniejszą że była. Po przemoczonych butach i „sznurku” czekał na nas tradycyjny quiz oraz dużo piasów przeprowadzanych przez drużynową. Wieczór był uroczysty, ponieważ Julka B. obchodziła swoje urodziny, toteż był tort i śpiewanki. I oczywiście ostatnim punktem dnia był kominiek, na którym wprowadziliśmy nowe tradycje, odrodziliśmy stare. Noc była ważna dla historii drużyny, ponieważ krag osób „Krzyżowanych” i Tropowców się powiększył!

Ranek. Sprzątanie, pakowanie się i tropowskim biegiem na autobus. One little mushroom...

Jula DARJINA ochotn.
4 WDH „TROP“



Zli ludzie się nie śmieją

„Z czego się śmiejecie? Z siebie samych się śmiejecie!” Jednak spróbujmy opuchnąć ze śmiechu. Lepiej jest, moim zdaniem, puchnąć ze śmiechu, niż np. z głodu czy złości. Pośmiejmy się, tylko tak szczerze i nieważne z czego, tylko żeby wszystkim było śmiesznie. Bo „śmiecchu mi trzeba na te dziwne czasy, śmiecchu zdrowego jak źródłana woda”. Pewnie takiego śmiechu trzeba każdemu, nie tylko mnie. Czytałam mądrą książkę i po przeczytaniu któregoś tam rozdziału ogarnęło mnie ogromne oburzenie. Cytuję urywek, choć nie taki bardzo oburzający: „Śmiech zaś wstrząsa ciałem, zniekształca rysy twarzy, czyni człowieka podobnym do małpy”. Małpoludy, była tam też dobra myśl: „Śmiech jest równie dobrym lekarstwem, jak kąpiele, gdy trzeba leczyć z humorów, a osobliwie z melancholii”.

Jednak widzę, że TY się nie uśmiechasz. No, zrób próbę (może zechcesz zakryć się od otoczenia tą gazetą), uśmiechnij się, ja teraz ryczę

ze śmiechu. Jeżeli chcesz - sprawdź, jestem w szkole. Ze mną jest czasami tak, że po udanym dniu wracam do domu trolejbusem i uśmiecham się sama do siebie (przypominam się np. głupią minę nauczyciela). Później widzę miny pasażerów czy kontrolera, szczególnie gdy nie mam biletu, jakby pokazujące: „Szariaki za roliki”. Czasem też tak myślę o wesołym bez powodu człowieku, ale najczęściej wydaje mi się przesympatyczną osobą.

„Śmiechu mi trzeba bardzo ludzkiego”. Śmiech to jest zaleta ludzka; ludzka, bo się nie śmieje. Co prawda moja chemiczka lubi mówić: „Koń by się uśmieł”. Ale konie tylko ładnie szczerzą zęby, a śmiech jest oznaką rozumu. Śmieją się i nobliści, i dwójkowicze, i i harcerze....

BĄDZMY ZAWSZE POGODNI!

JUSTA

P.S. Czyściec zęby z rana i z wieczora, by był śnieżnobiały uśmiech.

Fot. Julia Darjina

Przeczytałeś chyba o drugiej części Kursu Liderów. Pierwsze spotkanie, równie udane jak i drugie, wydaje się było bardzo, bardzo dawno temu, ale „pożółkłe fotografie” przypominają o rozmowach w Jaszynach, o tym „jak skauci pracują”.



Kartoflane arie

Maj... Zieleni się trawka, kwiatki kwitną, świergocą ptaszęta, zako-chane pary spacerują w parkach, a nad moim uchem jak najęta, omdlałym głosem brzęczy mama: „Kartofle, kartofle, kartofle”. To brzęczenie napominało mi, iż najbliższą sobotę spędzę na ogrodzie sadząc ziemniaczki, tak upragnione przez moją matkę.

Postanowiłam posłużyć się przysłowiem: „Dla chcącego nie ma nic trudnego”. Wszystkie swoje siły skoncentrowałam na staraniu się, aby w sobotę odpocząć. Otóż postawiłam mamusi ultimatum, które polegało na

tym, że jeżeli mamusia udzieli prawidłowych odpowiedzi na moje zagadki, to w tym wypadku bez oporu dam się zawieźć na ogród oraz będę w ciszy i milczeniu sadziła kartofelki. Mama bez wahania zgodziła się i już była gotowa do udzielania odpowiedzi na moje wyprawcze dla mnie zagadki.

A oto i one:

Ile kartofli wejdzie do menażki? Co mówi kartofel na widok słonia? Co jest w środku jabłka? Ile czasu żyje mysz? Co rośnie do góry nogami? Gdzie leci wróbel ze słomką?



Sprawności wg BI-PI

Tekst: Robert Baden-Powell
Komentarz: Samo Życie
Rysunki: Grzegorz Nowak

Oznaki sprawności zostały ustanowione w celu rozwinięcia w każdym chłopcu zamiłowania do zajęć ręcznych i rzemiosła, które może mu ostatecznie stworzyć karierę i nie zostawia go na progu życia bezradnego i zrozpaczonego.



Jeżeli tylko uczynimy ze Skautingu formalny schemat poważnego szkolenia w sprawnościach, utracimy całą istotę i wartość wychowania skautowego i przekształcimy się w coś w rodzaju szkoły, tylko bez doświadczonych znawców przedmiotu nauczania.



Jeżeli tylko chłopiec próbuje, choćby był nie wiem jak niedarny, egzaminator może przyznać mu odznakę.



Egzamin sprawności nie jest współzawodnictwem, lecz indywidualną próbą.



Nie mają one jednak wcale świadczyć, że ich posiadacz jest mistrzem w danej dziedzinie.



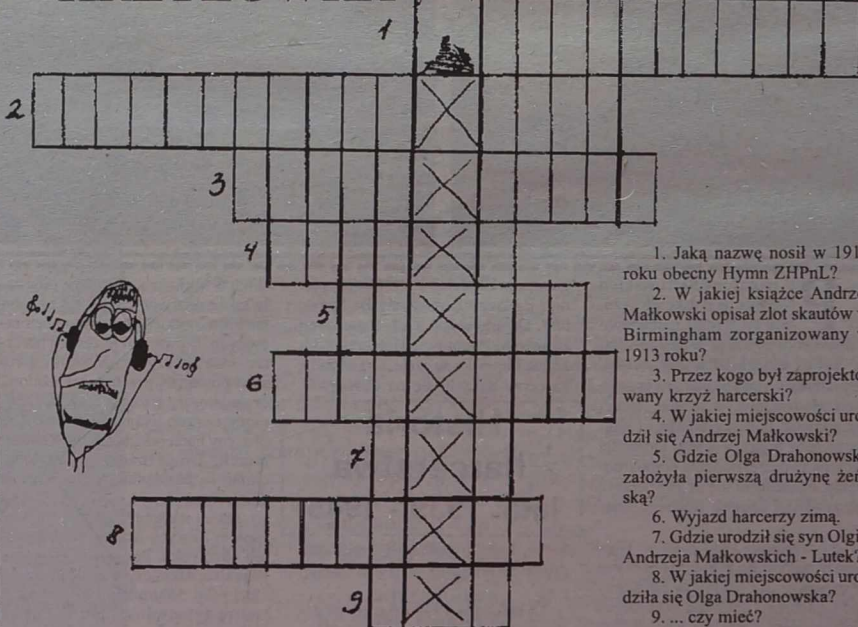
Naszym kryterium zdobycia odznaki nie jest osiągnięcie pewnego poziomu umiejętności, wiedzy, lub zręczności lecz ilość wysiłku włożonego przez chłopca dla zdobycia tej umiejętności, czy zręczności.



Znaczenie systemu sprawności skautowych należy w dużym stopniu od samego drużynowego i od jego mądrego postępowania.



KRZYŻÓWKA



1. Jaką nazwę nosił w 1912 roku obecny Hymn ZHPnL?
2. W jakiej książce Andrzej Małkowski opisał zlot skautów w Birmingham zorganizowany w 1913 roku?
3. Przez kogo był zaprojektowany krzyż harcerski?
4. W jakiej miejscowości urodził się Andrzej Małkowski?
5. Gdzie Olga Drahonowska założyła pierwszą drużynę żeńską?
6. Wyjazd harcerzy zimą.
7. Gdzie urodził się syn Olgi i Andrzeja Małkowskich - Lutek?
8. W jakiej miejscowości urodziła się Olga Drahonowska?
9. ... czy mieć?

Ułożyła dh Irena Krasowska
7 LDH „Kora”

Zagadek nie było zbyt wiele, ale były tak doskonałe, że w sobotę zostałam w domu, a przecież odpowiedzi były tak łatwe.

A więc, jeżeli nie chcecie sadzić kartofli, ruszcie głowę.

Ańka

Wileńska Gazeta Harcerska - dodatek do „Kuriera Wileńskiego” - pismo młodzieży polskiej na Litwie.

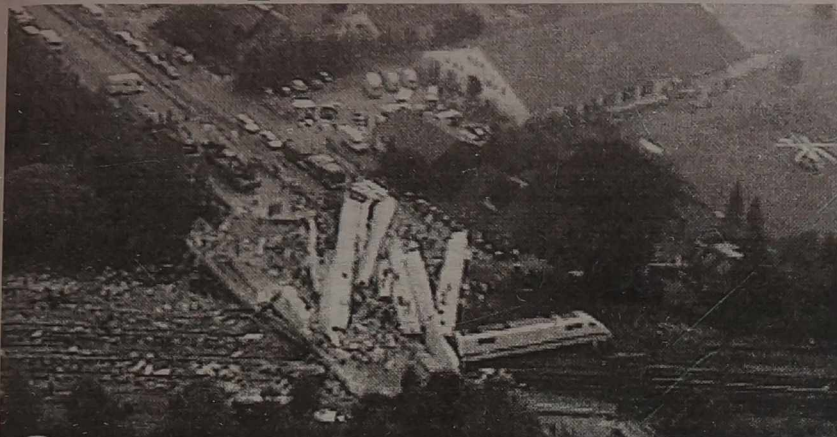
Przygotowały: Ania Bartoszewicz, Zyta Kołoszewska, Agata Korwiel, Małgorzata Stefanowicz.

Zdjęcia: Adam Błaszkievicz.

Listy kierować na adres: „Kurier Wileński”, Wileńska Gazeta Harcerska, Laisves 60, 2056 Vilnius.

Niemcy

Największa katastrofa od ponad 20 lat



Fot. EPA - ELTA

Około 100 osób zginęło i ponad 300 osób zostało rannych w środę, gdy pociąg ekspresowy z Monachium do Hamburga wypadł z szyn i uderzył o most w miejscowości Eschede w północnych Niemczech.

Władze podały, że jest wielu ciężko rannych. Śmigłowce przewożą ich do szpitali.

Wykoleiło się co najmniej 13 wagonów. Część z nich uderzyła w podstawę i bok mostu drogowego.

Ruch na linii kolejowej zamknięto w obie strony.

Do katastrofy doszło w pobliżu stacji w Eschede, 50 km na północ od stolicy Dolnej Saksonii, Hanoweru. Przyczyny wykolejenia nie są na razie znane.

RPA

Szef szwadronu śmierci zeznaje

Były pułkownik południowo-afrykańskiej policji Eugene de Kock zeznał w środę na procesie Pietera Wilema Bothy, że to właśnie on wydał mu polecenie dokonania zamachu bombowego na siedzibę Południowo-afrykańskiej Rady Kościołów.

De Kock stał w latach osiemdziesiątych na czele jednego ze szwadronów śmierci, czyli jednostki zajmującej się likwidacją działaczy afrykańskiego ruchu narodowego.

Zeznał, że to Botha, prezydent RPA z okresu apartheidu, wydał mu polecenie dokonania w 1988 roku zamachu bombowego na Chotso House w Johannesburgu, czyli siedzibę Południowo-afrykańskiej Rady Kościołów, która prowadziła walkę z apartheidem.

De Kock uchodził za najbardziej bezwzględnego człowieka w walce z afrykańskim ruchem narodowym. Nadano mu z tej racji przydomek Samo Zło. Został już skazany dwukrotnie na dożywotnie więzienie i dodatkowo na 212 lat pozbawienia wolności.

De Kock występował jako świadek oskarżenia. Uważa on, że politycy i dowódcy wojskowi z okresu apartheidu przeznaczali go do roli kozła ofiarnego. Właśnie z tej racji złożył teraz zeznania obciążające Bothę.

Kurierem

● Stosunkom polsko-niemieckim potrzebne są nowe impulsy, zdaniem premiera Brandenburgii Manfreda Stolpe. Występując we wtorek wieczorem na inauguracji Tygodnia Polskiego w Berlinie, premier Stolpe zaakcentował potrzebę nowego określenia celów w zbliżeniu polsko-niemieckim.

● Amerykański minister skarbu Robert Rubin ostrzegł przed ewentualną możliwością rozszerzenia się rosyjskiego kryzysu finansowego na kraje Europy Środkowej i następnie na inne rejony świata. Potwierdził, że rząd USA „pozostaje w stałym kontakcie” z innymi krajami tzw. Grupy Siedmiu w sprawie ewentualnej pomocy dla Rosji. Rubin pozytywnie ocenił jednak postęp w rosyjskim programie reform i decyzje rządu moskiewskiego z ostatnich dni. Amerykański minister zastrzegł jednak, że rząd rosyjski nadal stoi wobec poważnych wyzwań. Wymienił na pierwszym miejscu sprawy związane z załogami i płatniczymi rosyjskimi podatników.

● Prezydent Chin Jiang Zemin oświadczył w środę, że indyjskie próby jądrowe były adresowane przede wszystkim do Chin. Dodał, że jednocześnie rząd chiński „z ubolewaniem” przyjął pakistańskie próby jądrowe. Podkreślił jednak, że Chiny nie mają zamiaru wznowiać własnych testów atomowych.

● Pogłoski o dokonaniu przez Chiny próby jądrowej rozeszły się w środę w Tokio, powodując gwałtowny spadek akcji na miejscowej giełdzie. Zaniepokojenie sytuacją na japońskim rynku finansowym wyraził przedstawiciel Japońskiego Banku Kredytowego. Podkreślał, że potwierdzenie „całkowicie nieuzasadnionej” informacji o przeprowadzeniu przez Chiny próby jądrowej, może spowodować chaos nie tylko w Tokio, lecz także na rynkach innych państw.

● Korea Północna, od lat podejrzewana o realizację atomowych ambicji, może posiadać już co najmniej jeden ładunek jądrowy. Informują o tym anonimowe źródła w japońskim rezerwie obrony, cytowane w środę przez tokijski dziennik „Nihon Keizai Shimbun”. Wskazują one na coraz większe ryzyko wybuchu wojny - także atomowej - na Półwyspie Koreańskim, na Bliskim Wschodzie oraz między Chinami a Indiami.

● Rozmowy we francuskich liniach lotniczych Air France w sprawie zakończenia strajku pilotów zostały we wtorek wieczorem przerwane. Na razie nie udało się osiągnąć porozumienia. Jak poinformowała dyrekcja Air France, negocjacje mają zostać wznowione w środę po południu.

● Indonezyjski prezydent Jusuf Habibie oświadczył w środę, że wybory prezydenckie w Indonezji będą mogły odbyć się nie wcześniej niż pod koniec przyszłego roku. Jednocześnie okazało się, że liczba zabitych w niedawnych zamieszkach wyniosła prawie 1200 osób, a nie około 500.

● Brak śmigłowców i paliwa opóźnił we wtorek akcję ratunkową po niedawnym trzęsieniu ziemi w Afganistanie, w którym zginęło od 3 tys. do 5 tys. osób. Akcję ratunkową utrudniała słaba sieć dróg, których część zniszczyła wywołane kataklizmem osunięcia mas ziem. Ponadto cały rejon jest nawiedzany przez wstrząsy wtórne. Opozycja na północy Afganistanu wezwała do zawieszenia broni, by ułatwić operację ratunkową. Kontrolujący dwie trzecie kraju talibowie odrzucili wezwanie.

Ukraina

Za wcześniej mówić o wizycie Jana Pawła II

Rzecznik prezydenta Ukrainy Oleksandr Majdannyk oświadczył w środę, że za wcześniej jest mówić, kiedy odbędzie się wizyta Jana Pawła II na Ukrainie i czy w ogóle się odbędzie.

Zdaniem Majdannyka, w trakcie śródogodowego spotkania w Kijowie prezydenta Ukrainy Leonida Kuczmy z sekretarzem stanu Watykanu kardynałem Angelo Sodano „nie rozmawiano o konkretnej dacie” wizyty Papieża na Ukrainie.

Obserwatorzy polityczni w Kijowie uważają, że raczej nieprędko Jan Paweł II będzie mógł przyjechać do Kijowa. Podstawowym problemem jest niechęć bardzo podzielonego na Ukrainie Kościoła prawosławnego wobec papieża. Duchowieństwo prawosławne zarzuca Kościołowi rzymskokatolickiemu uprawianie prozelityzmu.

W czasie rozmowy z kardynałem

Sodano - jak powiedział rzecznik Kuczmy - ukraiński prezydent podkreślił wielkie znaczenie, jakie Ukraina nadaje stosunkom z Watykanem. Ukraina też jest częścią świata katolickiego - zacytował Majdannyk prezydenta Kuczmy.

Na Ukrainie jest około 1,5 mln rzymskich katolików i około 5 mln katolików obrządku greckiego (unitów), którzy także uznają zwierzchnictwo Watykanu. Najwięcej katolików obu obrządków mieszka na zachodniej Ukrainie.

Majdannyk powiedział, że prezydent Kuczma poinformował kardynała Sodano, iż choć nie bez przeszkód, to jednak trwa proces zwracania Kościołowi katolickiemu budynków sakralnych. Ogółem rzymskim katolikom zwrócono 600, a katolikom obrządku greckiego 700 tego typu budynków.

Watykan

Papież o Afryce i o walce z szatanem

Afryka potrzebuje odbudowy, nie zaś nowych wojen - powiedział w środę Jan Paweł II, wyrażając zaniepokojenie z powodu ponownego wzrostu napięcia między Etiopią a Erytreą.

Przemawiając do tysięcy pielgrzymów i turystów podczas audyencji ogólnej na Placu św. Piotra, papież nawiązał do „wzbudzających zaniepokojenie wiadomości o silnych i niebezpiecznych napięciach między Etiopią a Erytreą”.

„Módlmy się do Boga - wzywał Jan Paweł II - aby wszyscy zdobyli się na odwagę zrezygnowania z używania oręża i aby zwyciężyła cierpliwość wyrażająca się w dialogu oraz mądrość negocjacji”.

Etiopia i Erytrea są uwikłane od 1993 roku w spór graniczny. Oba kraje kwestionują obecny, prowizoryczny przebieg granic. W ostatnich dniach nadchodziły doniesienia, że wojska erytrejskie wtargnęły do północno-

zachodniej części Etiopii.

W katechezie wygłoszonej na audyencji Jan Paweł II przypomniał, że również Jezus Chrystus był „egzorcystą”, a jego życie „było naznaczone walką z szatanem”.

Papież podkreślił, że Jezus „rozpoczął na pustyni swą walkę z szatanem i prowadził ją przez całe życie”. Zwrócił uwagę, że Chrystus odrzucił propozycję szatana „politycznego panowania nad światem”, by zbawić ludzi za cenę swego życia.

Chrystus „działał między innymi jako egzorcysta” - powiedział Jan Paweł II, podkreślając, że Jezus miał z pomocą Ducha Świętego moc „odstraszania demonów”.

W audyencji śródogodowej uczestniczyło ponad 5 tysięcy Polaków, głównie pielgrzymów z archidiecezji krakowskiej. Polacy byli najliczniejszą grupą wśród około 15 tysięcy wierzących z blisko 30 krajów świata.

Afryka Południowa

Lwy rozszarpały nielegalnego imigranta

Stado lwów rozszarpało i pożarło Mozambijczyka, który próbował dostać się nielegalnie do RPA, przez teren parku naturalnego Krugera, rozciągającego się wzdłuż granicy Afryki Południowej z Mozambikiem.

Jak podała śródogodowa prasa w Johannesburgu, gdy patrol strażnicy rezerwatu, zaalarmowany przeraźliwymi krzykami człowieka dotarł na miejsce, z ofiary pozostała już tylko głowa. Ciało rozszarpały lwy walcząc między sobą o udział w uczcie.

Nie było to pierwszy taki wypa-

dek. W sierpniu zeszłego roku lwy żyjące na terenie tego największego rezerwatu przyrody w Południowej Afryce rozszarpały kilkanaście osób, które starały się przejść „zieloną granicę” z wyniszczonego 30-letnią wojną domową Mozambiku do RPA.

Dyrekcja Parku Krugera ostrzegła, że lwy żyjące na terenie rezerwatu, które poznały smak ludzkiego mięsa, stały się ludzkojadami. Zagustowały w polowaniu na łatwe, dwunożne ofiary.

Polska

XI Łomżyńskie Spotkania Teatru w Walizce

„Król Maciuś Pierwszy” w wykonaniu Państwowego Teatru Lalek „Rabcio” w Rabce oraz opowieść o przyjaciółach ze skrzyni Państwowego Teatru „Lalka” w Warszawie zainaugurowały w środę XI Łomżyńskie Spotkania Teatru w Walizce.

Zaprezentuje się kilkanaście zawodowych teatrów lalkowych z kraju oraz zagranicy, a wśród nich Kijowski Teatr Lalek, Teatr Lalek z Symferopola, teatry ze Lwowa i Wilna oraz słowacka Pezinoka.

Nazwa Spotkań nawiązuje do

początków teatru lalkowego, jarmarcznego, spektakli, które można „zapakować do walizki” i z łatwością przenosić z miejsca na miejsce, docierając tam, gdzie ludzie potrzebują żywego kontaktu z aktorem i słowem - mówią organizatorzy z Państwowego Teatru Lalek w Łomży.

Początkowo łomżyński festiwal był przeglądem spektakli amatorskich i półprofesjonalnych. Od siedmiu lat biorą w nim udział wyłącznie teatry zawodowe, prezentując małe formy teatralne.

Ostatnie połączenie z „Mirem”



Amerykański prom kosmiczny Discovery we wtorek wieczorem wystartował z przylądka Canaveral na Florydzie. Na pokładzie znajduje się sześciu członków załogi. Discovery będzie ostatnim amerykańskim promem, który połączy się z rosyjską stacją orbitalną Mir, kończąc wkrótce swoją działalność. Za dziesięć dni Discovery ma powrócić na Ziemię zabierając z Mira amerykańskiego astronautę Andrew Thomasa.

Fot. EPA - ELTA

Rosja

Kirijenko: sytuacja kontrolowana

Premier Rosji Siergiej Kirijenko, powiedział przed wyjazdem do Paryża, że nie obawia się zostawiać kraju, który przeżywa kłopoty finansowe.

Kirijenko rozpoczął w środę wizytę we Francji. Jest to jego pierwsza wizyta zagraniczna od czasu objęcia funkcji premiera.

„Wszyscy członkowie rządu i Banku Centralnego znają swoje obowiązki i świetnie dają sobie z nimi radę” - oświadczył przed wyjazdem rosyjski premier.

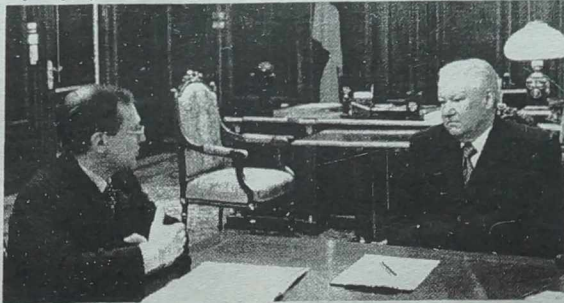
Akcje firm rosyjskich poszły w górę przed południem ostro w górę kontynuując tendencję zwykłą, zapoczątkowaną we wtorek po dniach głębokiej bessy. Zapewne wpłynęły na to doniesienia o tym, że liczne zachodnie banki i rządy rozważają udzielenie Moskiewie pomocy finansowej.

Podczas wizyty Kirijenko chce przede wszystkim, jak powiedział, ożywić nieco zaniedbane stosunki gospodarcze z Francją.

W rosyjskim eksporcie do Francji dominuje gaz ziemny, ropa naftowa i produkty naftowe. Zdaniem Kirijenki, w tym eksporcie powinien się zwiększyć udział urządzeń, elek-

tryczna powinna uzupełnić doskonale kontakty polityczne obu stron i podobne rozumienie zagadnień bezpieczeństwa europejskiego.

Kirijenko ma rozmawiać z pre-



Ostatnie wskazówki premierowi przed wyjazdem do Francji.

Fot. EPA - ELTA

troniki i artykułów konsumpcyjnych.

Rosyjski premier zauważył, że aktywniejsza współpraca gospodar-

zydentem Jacquesem Chirakiem, premierem Lionelem Jospinem i z innymi przedstawicielami francuskich władz.

Rosja chce 10 mld dolarów wsparcia od G7

Rosja zwróciła się do grupy G7, skupiającej główne potęgi gospodarcze, o nadzwyczajną pomoc finansową w wysokości 10 mld dolarów w związku z obecnym kryzysem finansowym - podał w środę prasa japońska.

Wysokonakładowy dziennik gospodarczy „Nihon Keizai Shimbun” podał w środyowym wydaniu wieczornym, że Rosjanie wystąpili z tym wnioskiem na drodze „nieoficjalnej”, kierując go do rządów uprzemysłowionej siódemki oraz do prywatnych instytucji finansowych Stanów Zjednoczonych, Japonii i Europy.

Rząd japoński zdementował w środę przypuszczenia, że przewiduje udzielenie Rosji nadzwyczajnych pożyczek.

„Nie jest prawdą, że rząd bierze

to pod uwagę” - oświadczył na środyowym spotkaniu z prasą w Tokio rzecznik i zarazem sekretarz generalny rządu Kaneko Muraoka. Dodał, że nie wie o podobnej wspólnej inicjatywie krajów grupy G7, w skład której wchodzi USA, Japonia, Niemcy, W. Brytania, Francja, Włochy i Kanada.

„Obserwujemy z uwagą sytuację. Mam nadzieję, że rząd rosyjski we właściwy sposób podejrze do tych problemów i będzie kontynuował reformy” - podkreślił.

W nocy z wtorku na środę minister finansów USA Robert Rubin oznajmił, że USA i ich partnerzy z grupy G7 prowadzą „stałą dyskusję” na temat kryzysu finansowego w Rosji. Zwrócił uwagę, że grozi niebezpieczeństwo jego „rozprzestrzenienia, jeśli istotnie dojdzie do znac-

nej destabilizacji w Rosji i do trudności, które mogą się rozszerzyć na Europie Środkową, a także jeszcze dalej”.

Sygnali o możliwości udzielenia pomocy Rosji przez kraje najbogatsze istotnie przyczyniły się do uspokojenia sytuacji na giełdach rosyjskich, gdzie po wielodniowym, głębokim spadku akcje wzrosły we wtorek o 12 procent, a w środę w pierwszej połowie dnia o dalsze siedem procent.

Z Paryża, dokąd udał się w środę rosyjski premier Siergiej Kirijenko, nadeszły równocześnie sygnały, iż przedstawiciele rządów grupy G7 spotkają się w tym mieście w przyszłym tygodniu, by przedyskutować kwestie pomocy dla Rosji.

Francja

Coraz większe niebezpieczeństwo chaosu

Coraz poważniejsze są obawy, że kiedy 10 czerwca rozpoczyna się Pikarskie Mistrzostwa Świata, we Francji będzie panował chaos komunikacyjny.

Niezależnie od tego, że trwa strajk pilotów towarzystwa Air France, już w najbliższych dniach rozpoczyna się strajki w komunikacji kolejowej.

W środę po południu wznowiono negocjacje między pilotami a kierownictwem koncernu Air France. Rozmowy są trudne i nikt nie oczekuje, że przyniosą szybkie rezultaty.

Piloci nie zgadzają się na obcięcie im zarobków o 15 procent, chociaż są najlepiej - w tej kategorii - opłacani na świecie.

Dyrekcja koncernu zaproponowała rozdanie pewnej liczby akcji Air France pilotom w celu zrehabilitowania redukcji zarobków. Air France ma być sprywatyzowana pod koniec bieżącego roku.

W czwartek ma zacząć się 24-godzinny strajk kolejarzy, do którego nawołuje prokomunistyczna centrala związkowa CGT. Oczekuje się również strajku w transporcie miejskim Paryża.

Taki strajk jest szczególnie groźny, bo główne mecze pikarskie będą się odbywały na Stade de France w północnej części stolicy. Jest tam niewiele miejsc parkingowych dla 80 tys. widzów. Dlatego przewiduje się, że kibice będą się starali dotrzeć na stadion właśnie miejskimi środkami komunikacji.

USA

Lewinsky zmienia adwokatów

Monika Lewinsky zrezygnowała z usług swego dotychczasowego adwokata, Williama Ginsburga. Była stażystka w Białym Domu, zamieszana w rzekomy romans z prezydentem Billem Clintonem, zatrudniła na miejsce Ginsburga dwóch cieszących się wzięciem w Waszyngtonie adwokatów: Plato Cacherisa i Jacoba Steina.

Prawdopodobnie na zmianę adwokatów zdecydowała się rodzina Moniki Lewinsky, ponieważ specjalny prokurator Kenneth Starr przygotowywał przeciwko niej oskarżenie o krzywoprzysięstwo. Lewinsky zaprzeczyła podczas zeznań pod przysięgą, że miała kontakty seksualne z Clintonem. Starr próbuje także udowodnić Clintonowi, że kłamał w tej sprawie i nakłaniał innych do składania fałszywych zeznań.

Lewinsky nie była zadowolona z pracy Ginsburga, którego publiczne wypowiedzi były często sprzeczne z sobą, a nawet w kilku przypadkach w niezbyt korzystnym świetle przedstawiające samą Lewinsky.

Przyjaciółka Moniki Lewinsky, Linda Tripp poinformowała przed kilkoma miesiącami prokuratora Starra, że nagrała z nią potajemnie rozmowę, w której Lewinsky mówiła o romansie z Clintonem. Według Tripp, Lewinsky miała także powiedzieć, że przyjaciel Clintona i jego najbliższy współpracownik Vernon Jordan nakłaniał ją, by zaprzeczyła romansom z Clintonem.

Białoruś

Zacieśnia się kontrolę prasy

Międzynarodowa organizacja Artykuł 19, zajmująca się oceną stanu wolności słowa w różnych krajach, ostrzegła w środę, że na Białorusi zastrzeża się kontrolę nad prasą.

Według organizacji, ostatnie decyzje prezydenta Aleksandra Łukaszenki stanowią regres na drodze reform. Łukaszenka zakazał udzielania informacji niepaństwowym środkom masowego przekazu i utworzył nowe organy cenzury.

Organizacja podaje przykład jednego z dziennikarzy, który próbował dowiedzieć się w organach rządowych, ile Białorusinów uczestniczących w usuwaniu skutków Czarnobyla żyje do tej pory. Odpowiedziano mu, że na polecenie rządu można odmówić udzielania informacji prasie niepaństwowej.

Artykuł 19 to nawiązanie do Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela, w której ten właśnie artykuł mówi o wolności słowa.

Włochy

Aresztowano policjantów współpracujących z camorrazą

W Neapolu aresztowano siedmiu policjantów. Są oskarżeni o współpracę z camorrazą.

Zaprzędani mafii policjanci uprzedzali swych bossów o planowanych przez policję obławach. Dostarczali cennych wiadomości dotyczących handlu i przemytu narkotyków. Dorabiali jako ochroniarze bossów camorrazą.

Policjanci zostali aresztowani w czasie obławy na członków dwóch rywalizujących klanów camorrazą.

Nie jest to pierwszy przypadek współpracy policjantów z mafią. W 1996 r. policja aresztowała w Neapolu 16 policjantów i trzech członków grupy antynarkotykowej. W 1997 r. zatrzymano samego szefa wydziału ds. walki z narkotykami. Wszyscy zosta-

li oskarżeni o współpracę z mafią.

W czasie dochodzenia w sprawie policjantów pojawiło się nazwisko jednego z proboszczów neapolitańskich. Ksiądz, który wstawił się głośnymi kazaniami przeciwko camorrazie, jest podejrzany o współpracę z jednym z bossów tej organizacji. Zaprzecza, twierdząc, że spotykał się z przestępcami jedynie po to, by ich nawrócić.

DEKRET
Prezydenta
Republiki Litewskiej

O odwołaniu J. Jurgelisa ze stanowiska dyrektora generalnego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Litewskiej
3 czerwca 1998 r., nr 85

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 14 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej, za aprobatą Sejmu Republiki Litewskiej, odwołuję Jurgisa JURGELISA ze stanowiska dyrektora generalnego Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Wypłacić odprawę w wysokości sześciu przeciętnych miesięcznych wynagrodzeń.

Artykuł 3.

Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 366)

DEKRET
Prezydenta
Republiki Litewskiej

O mianowaniu M. Laurinkusa dyrektorem generalnym Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Litewskiej
3 czerwca 1998 r., nr 86

Artykuł 1.

Zgodnie z punktem 14 artykułu 84 Konstytucji Republiki Litewskiej, za aprobatą Sejmu Republiki Litewskiej, mianuję Meczysa LAURINKUSA dyrektorem generalnym Departamentu Bezpieczeństwa Państwowego Republiki Litewskiej.

Artykuł 2.

Ten dekret wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 367)

DEKRET
Prezydenta
Republiki Litewskiej

O zgłoszeniu Sejmowi Republiki Litewskiej do denonsacji konwencji nr 4 Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1919 roku „O nocnej pracy kobiet”
3 czerwca 1998 r., nr 87

Artykuł 1.

Zgodnie z artykułem 77 Konstytucji Republiki Litewskiej zgłaszam Sejmowi Republiki Litewskiej do denonsacji ratyfikowaną przez Sejm Republiki Litewskiej 19 czerwca 1931 r. konwencję nr 4 Międzynarodowej Organizacji Pracy z 1919 r. „O nocnej pracy kobiet”.

Artykuł 2.

Dekret ten wchodzi w życie od dnia jego podpisania.

Prezydent republiki
Valdas ADAMKUS
(Zam. 368)

CZWARTEK

4 CZERWCA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Film anim. 8.30 - Twój czas. 9.00 - Tematy egzaminu końcowego z języka ojczystego (litewskiego, polskiego, rosyjskiego i białoruskiego) w szkole podstawowej. 9.30 - Słowo chrześcijańskie. 9.50 - S. „Szkoła manekinów”. 10.15 - Program psych. 10.55 - Klub prasowy. 14.05 - Program muz. dla dzieci. 14.35 - Milioner. 14.55 - Szanujmy słowo. 15.00 - Pół godziny w rodzinie. 15.30 - S. „Rodzina Robinsonów”. 16.20 - Telekatalog. 16.25 - Dla domu. 17.00 - S. „Szkoła manekinów”. 17.30 - Menora. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Mistrzostwa świata w koszykówce kobiet. Litwa - Brazylia. Transmisja z Berlina. W przerwie - Wiadomości. 19.40 - Festiwal wileński '98. 19.50 - Drogi. Samochody. Ludzie. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Telefon. 26.25 - 25.10 - Film fab. „Siegnąć po gwiazdy”. 23.00 - Dziennik wieczorny. 23.10 - Film fab. „Siegnąć po gwiazdy” cd. 23.40 - Stop kadr.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. „Mały detektyw”. 9.15 - Teleshop. 10.45 - Nasze zwierzęta. 11.15 - S. „Romans radio”. 11.40 - Smaczno. 12.10 - Babie lato. 13.05 - To ci rodzinka. 13.50 - Czerwona linia. 14.45 - Teleshop. 15.00 - S. „Powrót świętego”. 15.50 - S. „Złota klatka”. 16.35 - S. „Klinika zachodnia”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Zar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - S. „Nazywa się Nikita”. 20.50 - N. 14. 21.05 - S. „Renegat”. 22.00 - S. „Murphy Brown”. 22.25 -

PIĄTEK

5 CZERWCA

LTV

6.30 - Dzień dobry. 8.00 - Film anim. 8.30 - Menora. 8.50 - S. „Szkoła manekinów”. 9.15 - Hotel muzyczny. 9.55 - Drogi. Samochody. Ludzie. 10.30 - Festiwal wileński '98. 14.00 - Podróż z LTV. 15.00 - W świecie filmu. 15.30 - S. „Rodzina Robinsonów”. 16.20 - Szanujmy słowo. 16.25 - Dla domu. 17.00 - Na parapecie. 17.30 - Teletext. 17.50 - Wiadomości (ros.). 18.00 - Teleshop. 18.30 - Wiadomości. 19.00 - Stop, kadr. 19.30 - Twój czas. 20.00 - Technologia i telekomunikacja. 20.20 - Szanujmy słowo. 20.30 - Panorama. 21.00 - Studio sportowe. 21.10 - Loteria. 21.15 - Program publ. 22.00 - S. „Zawile historie”. 22.25 - Aleja Wolności. 22.55 - Dziennik wieczorny. 23.05 - Wideoaukask.

LNK

6.15 - Teleshop. 6.30 - Poranne koło. 8.30 - S. „Bez domu jest źle”. 9.05 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 9.50 - S. „Mały detektyw”. 10.15 - Teleshop. 10.45 - Salon białego kota. 11.15 - Babie lato. 12.10 - Czerwona linia. 13.05 - Nasze zwierzęta. 13.50 - „Lietuvos rytas”. 13.45 - Teleshop. 15.00 - Powrót świętego. 15.50 - S. „Złota klatka”. 16.35 - S. „Klinika zachodnia”. 17.20 - S. „Bez domu jest źle”. 17.50 - S. „Zar młodości”. 18.35 - S. „Słoneczne wybrzeże”. 19.30 - Wiadomości. 20.00 - Jeszcze nie wieczór. 20.50 - N. 14. 21.05 - S. „Akademia policji”. 22.00 - S. „Pretendent”. 22.55 - Tangomania.

BALTYCKA TV

6.00 - Program muz. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00 -

S. „Mankuzo”. 23.10 - N. 14. 23.25 - Film fab. „Kokon zycia”. 0.55 - Magazyn erot.

BALTYCKA TV

6.00 - Program muz. 7.00 - S. „Tak świat się kręci”. 8.00 - S. „Esmeralda”. 8.45 - S. „Dallas”. 9.30 - S. „Szczury wodne”. 10.30 - Brzeg. 11.30 - S. „Wojny domowe”. 12.30 - S. „Kryminalne historie”. 13.00 - S. „Na zdrowie”. 13.30 - S. „Show Boba Morrisona”. 14.00 - Program muz. 15.00 - S. „Dallas”. 16.00 - Program muz. 17.00 - S. „Tak świat się kręci”. 18.00 - Wiadomości. 18.05 - S. „Esmeralda”. 18.50 - Superfinal NBA. 21.00 - Telegra. 21.05 - Film fab. „Tajne dzieło”. 23.55 - S. „Pluskwy”. 0.45 - S. „Skrzydła”. 1.10 - Film fab. „Kocia orkiestra”. 2.55-6.00 - Deutsche Welle.

TV3

7.00 - Kanał muz. 8.45 - Teleshop. 8.00 - S. „Los Mariany”. 8.45 - S. „Santa Barbara”. 9.30 - S. „Uroczy i dzielni”. 10.00 - S. „Grace w opałach”. 10.50 - Wieczór z E. Gabrenaitė. 11.20 - Budownictwo. 14.00 - Teleshop. 14.30 - Kulinarne show. 14.55 - S. „Maska”. 15.20 - S. „Drużyna „A””. 16.10 - S. „Nareszcie dzwonek”. 16.35 - Kanał muzyczny. 17.20 - S. „Santa Barbara”. 18.10 - S. „Los Mariany”. 18.55 - Kluborama. 19.00 - Wiadomości. 19.15 - Sport. 19.20 - S. „Uroczy i dzielni”. 19.45 - S. „Słoneczny patrol”. 20.30 - Zaspiewajmy. 21.00 - S. „W archiwach X”. 21.55 - Tego jeszcze nie było. 22.00 - Mistrzostwa Europy w piłce ręcznej mężczyzn. Litwa - Niemcy. 23.15 - Film fab. „Nieprzystojność”. 0.40 - Kanał muzyczny.

WILEŃSKA TV

8.00 - Z Wilna. 8.15 - Film anim. dla dzieci. 8.30 - Znad Wilni TV. 9.00 - Lekcja języka litewskiego. 9.10 - Towary i usłu-

gi. 9.30 - Z Moskwy. 9.45 - Znak jakości. 10.00 - Kanał muzyczny. 10.45 - Kineskop. 11.45 - Moje mieszkanie. 12.15 - Apteka. 12.30 - Z Moskwy. 12.45 - Film fab. „Stracone iluzje”. 14.25 - Towary i usługi. 14.35 - Dziękuję za zakup. 15.00 - Apteka. 15.00 - Kanał muzyczny. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podobą się ogląda. 16.00 - Ci, którzy. 16.50 - S. „Dziurna apteka”. 17.30 - Zrób krok. 18.30 - Z Moskwy. 19.00 - Wiadomości. Dziś w mieście. 19.15 - Lekarz domowy. 19.45 - Towary i usługi. 19.55 - Film fab. „Lot czarnego anioła”. 22.00 - S. „Dziurna apteka”. 22.40 - Z Wilna. 22.55 - Zrób krok. 23.50 - Film fab. „Anioł”.

VILSAT

18.00 - Film fab. „Fiasko inżyniera Garina”. 19.25 - Nowości muzyczne. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Zatrzymaj się, chwilo. 20.30 - Zgadnij i dźwięk. 20.35 - Kaledoskop znik. 20.45 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - Aktualności wileńskie. 22.05 - Film fab. „Antonella”. 23.05 - Kaledoskop znik. 23.15 - Nowości muzyczne. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 23.15 - Wiadomości. 7.15 - S. „Fatalny spadek”. 8.00 - Zdrowie. 8.30 - Dopóki wszyscy w domu. 9.15 - Biblioteka domowa. 9.25 - Te ciekawe zwierzęta. 10.15 - Razem. 13.20 - Film anim. 13.45 - Kłasykna kompania. 14.10 - Niemiekie anegdoty. 14.40 - S. „Skafa Złotej Róży”. 15.10 - Do lat 16 i więcej. 15.30 - Dookoła świata. 16.20 - S. „Fatalny spadek”. 17.05 - Godzina szczytu. 17.30 - Te ciekawe zwierzęta. 18.00 - W poszukiwaniu utraconego. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00

ci. 14.30 - Towary i usługi. 14.50 - Apteka. 15.00 - Kanał muzyczny. 15.30 - Z Moskwy. 15.35 - Patrol drogowy. 15.50 - Podobą się ogląda. 16.00 - Ci, którzy. 16.50 - S. „Dziurna apteka”. 17.30 - Katastrofy tygodnia. 18.00 - Jesteś świadkiem. 18.30 - Towary i usługi. 18.45 - Wiadomości. Dziś w mieście. 18.55 - Film fab. „W duchu zemsty”. 20.50 - Przegląd wydarzeń tygodnia. 21.20 - Aby Litwie było lepiej. 21.50 - TV-6 taks. 22.05 - S. „Dziurna apteka”. 22.45 - Z Wilna. 22.55 - Show I. Demidowa. 23.50 - Film fab. „Zakłete koby”.

VILSAT

18.00 - Film fab. „Fiasko inżyniera Garina”. 19.25 - Nowości muzyczne. 19.55 - Warto odwiedzić. 20.00 - Salon „Vaga”. 20.30 - Zgadnij i dźwięk. 20.30 - Kaledoskop znik. 20.40 - Dla dzieci. 21.00 - Puls Wilna. 21.15 - Wiadomości (pol.). 21.20 - Warto odwiedzić. 21.25 - Oferta pracy. 21.30 - Film fab. „Antonella”. 22.30 - Nowości muzyczne. 23.00 - Kaledoskop znik. 23.10 - Magazyn dla dorosłych. 23.45 - Puls Wilna. 24.00 - Wiadomości (pol.).

I KANAŁ ROSJI

7.00, 10.00, 13.00, 16.00, 22.05 - Wiadomości. 7.15 - S. „Fatalny spadek”. 8.05 - Klub podróżników. 8.55 - Smak. 9.15 - Biblioteka domowa. 9.25 - Graj, harmonio. 10.15 - Razem. 13.20 - Film o czarcu kultury. 14.55 - Aleja Szczakowka. 15.25 - Na strychu. 16.20 - S. „Fatalny spadek”. 17.10 - Zdrowie. 17.45 - Pole doczeka. 18.45 - Dobranoc, dzieci. 19.00 - Czas. 19.40 - Wielcy detektywi. 21.15 - Spożerzenie. 22.15 - Festiwal „Pokolenie 98”.

- Czas. 19.40 - Komedia muz. „Traktorysty”. 21.25 - S. „W poszukiwaniu utraconych skarbow”. 21.55 - Cichy dom. 22.25 - Tennis.

ROSYJSKA TV

5.30, 9.00, 15.00, 18.00, 21.40 - Wiadomości. 6.00 - Oddział dyżurny. 6.15 - Towary pocztą. 6.20 - Strong przedstawi. 6.30 - Pieniądze. 6.45 - Grafoman. 6.55 - Prawosławny kalendarz. 7.00 - Czas. 7.25 - Sam sobie reżyserem. 7.50 - Festiwal filmowy. 8.05 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - S. „1939”. 13.35 - S. „Mały wódcęga”. 14.05 - Film anim. 15.30 - Film dok. 15.55 - Ulubione melodie. 16.15 - Miłość od pierwszego wejrzenia. 16.45 - Komedia. Podniebne jaskółki. 18.25 - Szczegóły. 18.45 - S. „Santa Barbara”. 19.45 - S. „Tajemnice Petersburga”. 20.45 - Film fab. 22.00 - Oddział dyżurny. 22.15 - Festiwal filmowy. 22.30 - Podium. 23.00 - Mistrzostwa NBA.

TV POLONIA

7.00 - Sport telegram. 7.05 - Szycie z resztek. 8.15 - Galeria pod strzechą. 8.30 - Wiadomości. 8.45 - Szafki - program dla dzieci. 9.15 - „Spółka rodzinna” - serial komed. 9.45 - Polonijne spotkania. 10.00 - „Soli Deo - Stefan kardynał Wyszyński”. 11.30 - Ludzie listy pisa. 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Luminacja” - film fab. prod. polskiej (1973). 13.55 - Z archiwum i pamięci. 14.45 - Auto-Moto-Klub. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Przypodniemy. 15.45 - Tajniki muzyki. 16.00 - Spojrzenia na Polskę. 16.30 - Credo - magazyn katolicki. 17.00 - Telexpress. 17.15 - „Plecak pełen przygód” - serial dla młodych widzów. 17.45 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 18.15 - „Crimen” - serial historyczno-przygodowy prod. polskiej. 19.15 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości.

ROSYJSKA TV

5.30, 9.00, 15.00, 18.00, 21.45 - Wiadomości. 6.00 - Oddział dyżurny. 6.15 - Towary pocztą. 6.20 - Świat zdrowia. 6.30 - Pieniądze. 6.45 - Grafoman. 6.55 - Prawosławny kalendarz. 7.00 - Film „Morski diabeł”. 7.40 - Film fab. „Pilaite”. 7.55 - Festiwal filmowy. 8.55 - S. „Santa Barbara”. 12.30 - S. „1939”. 13.40 - S. „Mały wódcęga”. 14.05 - Film anim. 15.35 - Ulubione melodie. 15.55 - Krzyżówka. 16.25 - Dramat esencyjny. 18.25 - Szczegóły. 18.45 - S. „Santa Barbara”. 19.45 - Sam sobie reżyserem. 20.20 - Mistrzostwa. 20.50 - Komedia. Agenci KGB również się zakochują. 22.45 - Oddział dyżurny. 23.00 - Festiwal filmowy. 23.15 - Siatkówka. Rosja - Jugosławia.

TV POLONIA

7.00 - Sport telegram. 7.10 - Flirty z figlami. 8.00 - Polska - świat (powt.). 8.30 - Wiadomości. 8.45 - „Plecak pełen przygód” - serial dla młodych widzów. 9.15 - Credo - magazyn katolicki (powt.). 9.40 - Przegląd prasy polonijnej. 10.00 - „Crimen” - serial historyczno-przygodowy prod. polskiej. 11.00 - Przypodniemy. 11.15 - Tajniki muzyki. 11.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej (powt.). 12.00 - Wiadomości. 12.15 - „Strachy” - serial prod. polskiej. 13.40 - Spojrzenia na Polskę. 14.10 - MDM - program rozrywkowy (powt.). 14.45 - Dziariusz rządowy. 15.00 - Panorama. 15.20 - Program dnia. 15.30 - Madonny polskie. 16.00 - Hity satelity. 16.30 - Dom polski. 17.00 - Telexpress. 17.15 - Ala i As - program dla dzieci. 17.30 - Kolorowe nutki. 17.35 - Tata,

19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - Teatr Telewizji. „Miłość na Krymie”. 21.55 - Mdm - program rozrywkowy. 23.30 - Panorama. 23.05 - „Walkower” - film fab. prod. polskiej (1965). 0.15 - Zielone piosenki. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Tydzień przygód w Afryce” - film anim. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. Prognoza pogody. 1.30 - „Crimen” - serial historyczno-przygodowy prod. polskiej. 2.30 - Panorama. 3.05 - Teatr Telewizji. „Miłość na Krymie”. 5.00 - Mdm - program rozrywkowy. 5.35 - Credo - magazyn katolicki. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - „Panteon” - magazyn. 6.30 - Krzyżówka szczęścia - teleturniej. 7.00 - Zakochanie programu.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 8.30 - „Znak Zorro”. USA. 9.00 - „Tarzan” - amerykański serial przygód. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 10.30 - „Star Trek: Stacja kosmiczna”. USA. 11.30 - „Brygada Acapulco” - serial sensac. USA. 12.30 - Miłość od pierwszego wejrzenia - program rozrywkowy. 13.00 - Idź na całość - show z nagrodami. 14.00 - Link Journal - magazyn mody. 14.30 - Drzewko szczęścia: gra-zabawa. 15.00 - „Inspektor Gadzet” - serial parodok. USA. 15.30 - Wolność Tomku... - magazyn o budownictwie. 16.00 - Informacje. 16.15 - Piraci show: gra-zabawa. 16.45 - „Star Trek: Stacja kosmiczna”. USA. 17.45 - „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial komed. 18.15 - „Szaleje za tobą” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - „Znak Zorro”. USA. 19.30 - „Tarzan” - amerykański serial przygód. 20.00 - „Komisarz Rex” - serial kryminalny. Niemcy (1997). 21.55 - „Kojak” - amerykański serial sen-

a Marcin powiedział. 17.45 - Pałec - program muzyczny. 18.15 - „Spółka rodzinna” - serial komed. 18.45 - Kult kina. 19.15 - Dobranoc. 19.30 - Wiadomości. 19.55 - Prognoza pogody. 20.00 - „Strachy” - serial prod. polskiej. 21.25 - Przegląd publicystyczny. 21.55 - „Gdańsk” - film dok. 22.30 - Panorama. 23.05 - Historia festiwalu polskich. 24.00 - Porozmawiajmy. 0.45 - Powitanie widzów amerykańskich. 0.50 - „Przypadki zwierzo-jeża” - serial animowany dla dzieci. 1.00 - Wiadomości. 1.25 - Sport. Prognoza pogody. 1.30 - „Spółka rodzinna” - serial komed. (1994). 2.00 - Kult kina. 2.30 - Panorama. 3.05 - „Strachy” - serial prod. polskiej. 4.25 - Przegląd publicystyczny. 4.55 - „Gdańsk” - film dok. 5.30 - Dom polski. 6.00 - W centrum uwagi. 6.15 - Dziariusz rządowy. 6.30 - Pałec.

POLSAT

6.00 - Poranek z Polsatem. 7.45 - Polityczne graffiti. 7.55 - Poranne informacje. 8.00 - „Inspektor Gadzet” - amerykański serial dla dzieci. 8.30 - „Znak Zorro”. USA. 9.00 - „Tarzan” - amerykański serial przygód. 9.30 - „Zar młodości” - kanad. serial obyczaj. 10.30 - „Star Trek: Stacja kosmiczna”. USA. 11.30 - „Mroczne niebo”. USA. 12.30 - Dzieci wiewiur wspaniałych: gra-zabawa. 13.00 - Rykowsko. 13.30 - Motowiadomości - magazyn motoryzacyjny. 14.00 - Bumerang - program publicystyczny. 14.30 - Trzy kwadraty: gra-zabawa. 15.00 - „Garfield” - serial anim. dla dzieci. 15.30 - Kuba zaprasza - Program Kuby Szylkińskiego. 16.00 - Informacje. 16.15 - Halo miliard. 16.45 - „Star Trek: Stacja kosmiczna”. USA. 17.45



sac. 22.55 - Wyniki losowania Lotto. 23.00 - Informacje i biznes informacje. 23.20 - Polityczne graffiti. 23.30 - Telewizyjne Biuro Śledcze. 23.55 - 4x4 - magazyn motoryzacyjny. 0.30 - Link New Look. 1.00 - Przylut mnie. 2.00 - Plastic TV.

RTL7

7.00 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 7.45 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 8.35 - „Słodka dolina” - serial dla młodzi. 9.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 9.45 - „Szczury nabrzeża” - serial kryminalny. 10.35 - „Sexual Advances” - dramat obyczaj. USA (1992). 12.10 - „Wing and a Prayer” - serial obyczaj. 13.00 - Teleshopping. 14.15 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 15.05 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 15.55 - „Słodka dolina” - serial dla młodzi. 16.20 - „Strażnik czasu” - serial SF. 17.10 - „Sliders” - serial SF. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Szczury nabrzeża” - serial kryminalny. 19.45 - Prognoza pogody. 19.55 - „My Brother's Wife” - film obyczaj. USA (1989). 21.35 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.45 - „W cudzej skórze” - serial obyczaj. 22.35 - „Meandry sprawiedliwości” - serial sensac. 23.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.35 - „In the Company of Darkness” - thriller psych. USA (1992). 1.15 - „Sliders” - serial SF. 2.00 - „Meandry sprawiedliwości” - serial sensac.

- „Świat według Bundy’ch” - amerykański serial komed. 18.15 - „Szaleje za tobą” - amerykański serial komed. 18.45 - Informacje. 19.00 - „Znak Zorro”. USA. 19.30 - „Tarzan” - amerykański serial przygód. 20.00 - „Komputerowy świat” - amerykański serial sf (1995). 20.50 - Losowanie LOTTO. 21.00 - „Brygada Acapulco” - serial sensac. USA (1996). 21.55 - „Kojak” - amerykański serial sensac. 22.55 - Ogłoszenie wyników LOTTO. 23.00 - Informacje. 23.15 - Polityczne graffiti. 23.30 - Biznes tydzień. 23.45 - „Hamburger Hill” - film wojen. USA (1987). 1.40 - Przylut mnie. 2.40 - DJ's Club. 3.10 - Dance TV.

RTL7

7.00 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 7.45 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 8.35 - „Słodka dolina” - serial dla młodzi. 9.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 9.45 - „Szczury nabrzeża” - serial kryminalny. 10.35 - „My Brother's Wife” - film obyczaj. USA (1989). 12.15 - „Strażnik czasu” - serial SF. 13.00 - Teleshopping. 14.15 - „Z pomocą Niebios” - serial famil. 15.05 - „Siódemka dzieciaków” - serial anim. 15.55 - „Słodka dolina” - serial dla młodzi. 16.20 - „Strażnik czasu” - serial SF. 17.10 - „Sliders” - serial SF. 18.00 - „Sunset Beach” - serial obyczaj. 18.50 - 7 minut - wydarzenia dnia. 19.00 - „Szczury nabrzeża” - serial kryminalny. 19.45 - Prognoza pogody. 19.55 - „The Gun for Hire” - film kryminalny. USA (1991). 21.30 - 7 minut - wydarzenia dnia. 21.40 - „In the Company of Darkness” - thriller psych. USA (1992). 23.20 - 7 minut - wydarzenia dnia. 23.35 - „Czynnik PSI 2” - serial SF. 0.25 - „Wstrząsy” - film SF USA (1990).



Koszykówka

Walcą o medale

Dziś na parkiecie w Berlinie odbędą się dwa spotkania ćwierćfinałowe mistrzostw świata w koszykówce kobiet. O godz. 18.00 reprezentacja Litwy zmierzy się z aktualnymi mistrzyniami świata koszykarkami Brazylii. Mecz ten bezpośrednio transmituje telewizja Litewska. Jak twierdzą specjaliści, przeciwnik naszego zespołu jest bardzo renomowany, ale nie jest nie do pokonania.

Zwycięzca tego meczu w sobotę w półfinale zmierzy się z zwycięzcą drugiego dzisiejszego meczu USA - Słowacja.

Jutro odbędą się dwa inne spotkania ćwierćfinałowe: Rosja - Kuba oraz Hiszpania - Australia.

Wystąpi siedem zespołów litewskich

W następnym sezonie koszykarskim w europejskich rozgrywkach pucharowych wystąpi co najmniej siedem klubowych zespołów litewskich.

Jesienią w Eurolidze zadebiutuje zwycięzca Pucharu Europy i mistrz Ligi Koszykówki Litwy kowieński Žalgiris.

W turnieju R. Saporty (taką nazwę od następnego sezonu będzie nosił Puchar Europy) wystąpią męskie drużyny Atletas i Lietuvos Rytas.

W zawodach o Puchar R. Koraca mają prawo startować cztery zespoły litewskie, jednakże z tego prawa skorzysta jedynie Sziuliai i Alita-Savy. Zrezygnowali z udziału koszykarze drużyn Szilute, Sakalai, a następnie kluby Olimpas i Neptunas.

W rozgrywkach Pucharu Ronchetti planowały startować trzy zespoły kobiece Litwy - kowieńska Laisve, stołeczna Lietuvos Telekomas oraz klajpedzka Žuvedra, jednakże w ostatniej chwili z udziału

by zrezygnowały klajpedzianki. Możliwe, iż w tym turnieju weźmie udział kowieńska Viktorija.

Jak pisze dziennik „Lietuvos Rytas”, wszystkim zespołom, które wystąpią w turniejach europejskich, rząd Litwy planuje przeznaczyć z budżetu po 400 tysięcy litów, zaś debiutującym w Eurolidze koszykarzom Žalgirisu obiecano pomoc w sumie prawie 2 mln litów.

M. PIASECKI

Wioślarstwo

W finałach - trzy zalogi

Na pierwszym etapie Pucharu Świata w wioślarstwie akademickim w Niemczech dwie zalogi litewskie zajęły czwarte miejsce. Na takiej pozycji uplasował się skiffista Rolandas Kazlauskas oraz żeńska dwójka podwójna w składzie Krystyna Poplawska - Birute Szackienė.

Nasza największa nadzieja - męska dwójka bez sternika Einius Petkus i Juozas Bagdonas - również wystąpiła w finałach, zajmując piątą pozycję. Żeńska dwójka bez sterniczki w składzie Jurate Perlibienė i Gražina Rimgailaitė nie potrafiła przebrnąć eliminacji.

Piłka nożna

Porażka Litwinek

W rozgrywanym w Szkocji rewanżowym meczu eliminacyjnym do mistrzostw świata kobiet reprezentacja Litwy przegrała z reprezentacją gospodarzy aż 0:17. Jesienią ubiegłego roku w Wilnie Litwinki przegrały 0:5. Zespół Szkocji zapewnił sobie pierwsze miejsce w piątej grupie eliminacyjnej i udział w finałach mistrzostw świata. Tyle samo punktów co Szkocja zgromadził również zespół Czech, jednakże mając gorszą różnicę bramek, uplasował się na drugiej pozycji.

Reprezentacji Litwy pozostał jeszcze do rozegrania jeden mecz na wyjeździe z zespołem Estonii. W roku ubiegłym u siebie nasza drużyna z trudem wygrała z tym zespołem 3:2.

Inf. wł.

Olimpizm

Nowe konkurencje w programie Zimowych Igrzysk 2002

Dodanie dwóch konkurencji biathlonowych i zwiększenie do ośmiu liczby drużyn w kobiecym turnieju hokeja na lodzie w zimowych Igrzyskach 2002 zaaprobował obradujący w Sewilli Komitet Wykonawczy MKOl.

Komitet przyjął propozycję Międzynarodowej Federacji Biathlonu, aby wzbogacić program igrzysk w Salt Lake City o konkurencję biegu kolarskiego (na dochodzenie) wzorem narciarskiego biegu. W turnieju hokeistek, które zadebiutowały na olimpijskich arenach w Nagano, wystąpi nie 6, lecz 8 zespołów.

Hokej na lodzie

Kalendarz IIHF

Turnieje kwalifikacyjne do grupy A hokejowych mistrzostw świata odbędą się w listopadzie w Klagenfurcie i Lublanie oraz w Japonii. Taką decyzję podjął w Lozannie kongres IIHF.

W Klagenfurcie grać będą: Austria, USA, Kazachstan i Estonia, w Lublanie: Słowenia, Francja, Niemcy i Ukraina. Turnieje te odbędą się w dniach 5-8 listopada, a z każdego awans do grupy A zapewnią sobie po dwa najlepsze zespoły.

Podobny turniej zostanie rozegrany także w Japonii, w dniach 4-6 listopada. W tej imprezie wezmą udział reprezentacje Chin, Korei Płd. i Japonii. Do grupy A awansuje jedna drużyna. Mistrzostwa świata grupy A w 1999 r. odbędą się w Norwegii, z udziałem 16 zespołów - 10 najlepszych drużyn z MS-98 ze Szwajcarii oraz gospodarza imprezy - Norwegii.

Podczas kongresu dokonany został podział na podgrupy MS-99. I tak w podgrupie A wystąpią: Kanada, Słowacja, Włochy i Norwegia, podgrupie B: Szwecja, Szwajcaria, Lotwa i K (jedna z drużyn z turnieju kwalifikacyjnego), podgrupie C: Czechy i trzy drużyny z kwalifikacji, w tym reprezentant Azji, oraz w podgrupie D: Rosja, Finlandia, Białoruś i K.

Organizatorzy Igrzysk w Salt Lake City zaprezentowali także kierownictwu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego raport o stanie przygotowań, który ma być omawiany podczas zgromadzenia członków Komitetu.

Dyrektor generalny MKOl Francois Carrard powiedział po spotkaniu Komitetu Wykonawczego, że kontynuowana będzie dyskusja o włączeniu do programu Igrzysk skeletonu (odmiany saneczkarstwa) oraz żeńskich konkurencji w skokach narciarskich i bobslejach.

(PAP)

Krytyczne dni i godziny w czerwcu

10, środa (17.00-19.00)
17, środa (22.00-23.00)
22, poniedziałek (18.00-20.00)
24, środa (11.00-13.00)
26, piątek (20.00-22.00)
29, poniedziałek (13.00-15.00)

KALENDARIUM

* Czwartek (4.VI) jest 155 dniem 1998 r. Do końca roku pozostało 210 dni.

* Znak Zodiaku - Bliźnięta.
* Imieniny: Franciszka, Karola, Kwiryna, Pacyfika.

* Wschód Słońca - 3.47, zachód - 20.48. Długość dnia 17 godz. 01 min.

* Księżyc. Przed pełnią - od 2 czerwca.

EKRANY

SKALVIJA - I sala - 4.VI - „Spice World” o 12, 15.30, 17.10.
„W blasku kominka” - 4.VI o 13.40, 18.50. „Z życia jagniąt” o 20.40. II sala - 4.VI - „Straszny dół z gleb” o 11.30, 13.20, 17.10, 20.40. „Bean” o 15.30, 19.

LIETUVA - 4.VI - „Człowiek w żelaznej masce” o 12, 21.30. „Zaścienie” 4.VI o 14, 19.30; 5-7.VI o 16, 22. 4.VI - „Jackie Brown” o 16.30, 5-7.VI - „Nirvana” o 14, 20. „Plemię Kripendorfu” o 12, 18.

VILNIUS - „Wielkie nadzieje” - 4.VI o 11.45, 15.45, 17.50.

HELIOS - I sala - 4.VI - „Awaria” o 13.30, 15.30, 17.30, 19.30. II sala - 4.VI - „Zamienie mordercy” o 14, 16, 18.20.

PERGALE - 4-7.VI - „Latawiec” o 15. „Ciało jako dowód” o 17, 19.

DRAUGYSTĖ - 5-7.VI - „Jaguar” o 17, 19.

VIDEOSALA „OZO” - „Nocny portier” 4, 5.VI o 18.30; 6, 7.VI o 18; 6, 7.VI - „Goście” o 15.30.

Centrum szkolenia kierowców A. Zukauskas organizuje kursy w kategorii A, B, C, D.
Tel. 77-35-60. (Zam. 358)

Muzykanci na weselach i innych uroczystościach.
Tel. 63-31-01, 8-250-41358. (Zam. 360)

Sprzedaje się część domu, ogólna powierzchnia 87 m² (niedaleko Salininkai) w granicach miasta, jest łaźnia, garaż, 10 a ziemi. Możliwa wymiana.

Tel. 77-58-22 w godz. pracy, 8-29-99-41-98. (Zam. D-353)

KAWIARNIA ZATRUDNI:
• kucharkę wysokiej kwalifikacji
• kelnerki
• pomoc kuchenną
Wymagania - dobra znajomość języka państwowego i polskiego.
Tel. 8-298-41390, 22-50-38 do godz. 18. (Zam. 365)

Młody mężczyzna - księgowy poszukuje pracy.
Tel. 77-02-79. (Zam. T-13)



Przed piłkarskimi mistrzostwami świata we Francji

Romario nie zagra!

Słynny napastnik brazylijski Romario, który przed tygodniem doznał kontuzji łydki, nie wystąpi w rozpoczynających się 10 czerwca we Francji mistrzostwach świata.

Poinformował o tym trener reprezentacji Brazylii Mario Zagalo podczas konferencji prasowej w podparyskiej miejscowości Lesigny, gdzie znajduje się baza obrońców tytułu mistrzowskiego. W drużynie narodowej Romario zastąpi rozgrywiający Bayeru Leverkusen - Emerson. Romario uznany został najlepszym piłkarzem ostatnich mistrzostw świata w USA.

Abstynencja seksualna obowiązuje

Trener reprezentacji Brazylii Mario Zagalo uznał, że kluczem do sukcesu w zbliżających się finałach piłkarskich mistrzostw świata będzie... abstynencja seksualna jego podopiecznych.

Żony i przyjaciółki obrońców tytułu nie będą miały przez sześć tygodni wstępu do obozu „Selecao”. Z zaleceniami Zagalo zgodził się zapewne najlepszy piłkarz świata ostatnich dwóch lat - Ronaldo, który niedawno zakończył udział w kampanii ONZ przeciwko AIDS.

Abstynencja seksualna zarządził również selekcjoner reprezentacji Chile Nelson Acosta.

Niejasne reguły obowiązują Włochów. Alessandro Del Piero, zapytany przez dziennikarza AFP o cudowny środek na mistrzostwa, odpowiedział zabawnie: „O Viagrze pytałeś Maldiniego”. Trener Cesare Maldini twierdzi, że w jego ekipie nie ma żadnego problemu z seksem i że będą obowiązywać te same zasady, co w klubach. Z kolei Del Piero dodał, że piłkarze będą mieli w tej sprawie wolną rękę.

Viagra, cudowny środek na potencję, jest zresztą częstym tematem rozmów między piłkarzami włoskimi. W zeszłym tygodniu sensację w obozie „Squadra Azzurra”

wywołał były bramkarz drużyny narodowej Stefano Tacconi, który testował Viagrę. „Czerdziesięć minut!” - chwalił się Tacconi. (PAP)

Szwedzi pokonali wicemistrzów świata

Piłkarska reprezentacja Szwecji, rywal Polaków w eliminacjach ME-2000, szczęśliwie pokonała aktualnych wicemistrzów świata Włochów w Goeteborgu 1:0 (0:0). „Złoty” gol padł w ostatniej minucie spotkania rozegranego na gołeberskim stadionie Ullevi. Kennet Andersson, najlepszy w zespole gospodarzy, po dośrodkowaniu z lewego skrzydła w wykonaniu Andreasa Anderssona, umieścił głowę piłkę w bramce, której strzegł Gianluca Pagliuca. Mecz oglądało 25.553 kibiców.

Trener Cesare Maldini postawił w ataku na Roberto Baggio i Fabrizio Ravanelli'ego. Tandem rutynowanych strzelców nie poradził sobie jednak z bramkarzem FC Coventry Magnussem Hedmanem.

„W sumie graliśmy nieźle, ale dekoncentracja w ostatnich sekundach gry jest kompromitująca - stwierdził C. Maldini. - Andersson, jak zwykle, był skuteczny w walce w powietrzu. To pożyteczny dla nas egzamin”.

Ravanelli miał najlepszą okazję strzelać w ekipie gości, ale w 66 minucie trafił w słupkę. Szwedzi nie wykorzystali dwóch okazji: w 55 i 69. minucie zastępujący Angelo Petruzziego - bramkarz Interu Pagliuca popisał się pewnymi interwencjami. Kapitan i najlepszy obrońca gości Paolo Maldini miał wyraźnie kłopoty ze szwedzkiimi natarcami. Drużyny wykazały znudzenie twardymi treningami i grały mało dynamicznie.

W 26 minucie Alessandro Nesta zobaczył żółtą kartkę za faul na Kennecie Anderssonie. Napastnik ten strzelił swą 30. bramkę w reprezentacji. W 57. minucie on również ujrzał żółty kartonik.

Szwecja: Magnus Hedman, Roland Nilsson, Patrik Andersson, Joachim Bjorklund (Morgan Nilsson 45.),



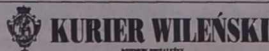
Pontus Kamark, Stefan Schwartz, Hakan Mild, Henrik Larsson, Fredrik Soderstrom (Andreas Andersson 62.), Kennet Andersson, Jorgen Pettersson.

Włochy: Gianluca Pagliuca, Alessandro Nesta, Alessandro Costacurta (Guiseppe Bergomi 73.), Fabio Cannavaro, Paolo Maldini, Angelo Di Livio (Francesco Moriero 45.), Demetrio Albertini, Luigi Di Biagio, Roberto Di Matteo (Gianluca Pessotto 84.), Fabrizio Ravanelli, Roberto Baggio.

NA ZDJĘCIU: moment spotkania Szwecja - Włochy.

Zwycięstwo Austriaków

W obecności 11 tys. widzów na wiedeńskim stadionie Ernst Happel piłkarze Austrii rozgromili jedenastkę Liechtensteinu 6:0 (2:0). Łupem bramkowym podzielił się Anton Polster (dwie), Dietmar Kuehbauer, Peter Stoeger (dwie), Mario Haas.



Wydawca

ZSA „Kurier Wileński”

Drukuje SA „Spauda”

Redaktor naczelny
Czesław MALEWSKI

Nasz adres: Laisvės pr. 60
2056 Vilnius, Lietuvos Respublika
Indeks 0044 SL 322, ISSN 1392-0405
E-Mail adres kurier_@post.5.ci.lt

TELEFONY: sekretariat redaktora naczelnego — 42-79-01, zastępcy redaktora — 42-79-04, 42-79-73, sekretarz redakcji, zast. sekretarza — tel./fax 42-79-49.

DZIAŁY: problemów społecznych — 42-78-72, ekonomiczny, życia wsi, stołeczny, kultury 42-79-68, literatury i sztuki, polityczny, szkolnictwa i młodzieży, listów — 42-79-64, sportu — 42-79-04, reklamy i ogłoszeń — 42-69-63. Fotokorespondent — 42-90-81.

Ogłoszenia i reklamy „Kuriera Wileńskiego” przyjmuje się pod adresem:
Dom Prasy, Laisvės pr. 60, piętro 11, pokój 1101, tel./fax 42-69-63, 42-78-63,
w dniach pracy od godz. 9.00 do 17.00.

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Opinie
czytelników zawarte w ich listach nie zawsze są zbiedzne
z opinią redakcji.

Dyżurny redaktor
Danuta
DANOWSKA